Nr. 21 (z dod. por.). Dnia 21 stycznia. Sobota. Dnia 9 (21) stycznia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Środowe posiedzenie wieczorne komisji parlamentu niemieckiego dla reformy wojskowej ukształtowało znowu sytuację mniej pomyślnie dla projektu rządowego. Jeden z przewódzców centrum, południowiec dr. Lieber, oświadczył, iż stronnictwo jego nie może ze względów ekonomiczno-finansowych pójść na krok dalej po za takie pomnożenie armji, które wynika ze skrócenia służby czynnej do lat dwóch; na powiększenie stopy pokojowej wojska stanowczo nie przystaje. Zachowawczy baron Hammerstein oświadczył się znowu przeciw ustawodawczemu unormowaniu dwuletniej służby, a wolnomyślny Hintze wykazywał, że pomnożenie rocznego kontyngensu rekrutów o 60,000 ludzi musiałoby wpłynąć ujemnie na jakość zwiększonej armji. Nawet po zniżeniu miary ciała o trzy centymetry niepodobna wydobyć z ludności więcej, jak 5,000 nowych rekrutów, istotnie kwalifikujących się do linji, po nad cyfrę dotychczasową.

Mowa dra Liebera była zabarwiona czarnym pesymizmem. Zwłaszcza w Bawarji ludność, coraz większemi obarczana ciężarami, zniechęconą uczuwa się do rządu i państwa. Niemcy powinny liczyć coś także na swą dyplomację, nietylko na kieszenie podatkującej ludności. Mocarstwa sprzymierzone przedstawiają także odpowiedni czynnik siły. Barom Hammerstein, który w całej rozprawie był antypodą Liebera, wzywał natomiast sprzymierzeńców do powiększenia swoich armij.

Kanclerz Caprivi, odpowiadając Lieberowi, oświadczył krótko i węzłowato, iż rządy sprzymierzone na jego propozycję pod żadnym warunkiem się nie zgodzą. Rząd nie zgodzi się także na zmianę konstytucji, która byłaby potrzebną, gdyby unormowanie dwuletniej służby miało być wyrażonem w ustawie. Co zaś do sprzymierzeńców, to kanclerz miał sposobność przekonać się, że organizacja, materjał i wykształcenie armji austrjackiej nie pozostawiają nic do życzenia, a włoska wystarczy niemniej do celu, jaki ma sobie zakreślony: krycia tyłów Austrji i zamknięcia przesmyków alpejskich przed Francją.

Młody kedyw Egiptu, Abbas II-gi, dowiódł w tych dniach swojej młodocianej iście niedojrzałości. Usuwając swojego pierwszego ministra, Mustafę Fehmi baszę, męża zaufania Anglji, i powołując na jego miejsce bez porady i wiedzy państwa protekcyjnego Fakri baszę, który używa nad Tamizą jaknajgorszej reputacji, jako przeciwnik wpływów angielskich nad Nilem, a zwłaszcza reformy sądowej mr. Scotta, powinien był obliczyć się z własnemi siłami i zapasem własnej energji. Abbas II-gi upokorzył sam siebie i upokorzył naród, którego jest władzcą. Rezydent angielski w Kairze, lord Cromer (dawniejszy sir Eveling Baring), zażądał od kedywa na pamiętnem posłuchaniu środowem nietylko usunięcia Fakri baszy, ale i uroczystego zobowiązania się, że żadnych zmian ministerjalnych podejmować nie będzie bez wiedzy i zezwolenia Anglji. Kedyw przyjął to zasadnicze zobowiązanie, zdoławszy tyle tylko wyjednać, że lord Cromer odstąpił od żądania powrotu Mustafy Fehmiego na stanowisko pierwszego ministra i przyjął kandydaturę Riaza baszy, który też zaraz otrzymał nominację na prezesa gabinetu egipskiego.

Istotny przebieg tego oryginalnego epizodu, który w przededniu zebrania się parlamentu angielskiego w Westminsterze dał niespodziewane zwycięstwo dyplomatyczne Gladstonowi, streszcza się w krótkich słowach: Otrzymawszy raport telegraficzny od lorda Cromera o zmianach ministerjalnych zaszłych w Kairze, lord Rosebery polecił niezwłocznie tąż samą drogą Cromerowi, aby udał się do kedywa i oświadczył mu, że Anglja tych nominacyj nie uznaje. Niezwłocznie odbył też lord Rosebery konferencję z przedstawicielami Francji i Rosji, pp. Waddingtonem i Staalem; poczem pomiędzy godziną 5-tą a 7-ą wieczorem odbyła się zwołana doraźnie rada ministerjalna. Skutkiem zapadłych na niej uchwał, lord Rosebery wysłał ponowną depeszę do lorda Cromera, w której kazał oświadczyć kedywowi, iż rząd angielski domaga się cofnięcia jego postanowień w ciągu 24 godzin.

Tak się też i stało. Zapewniają, że kedyw Abbas nie uległ podszeptom wpływów zagranicznych, robiąc swój minjaturowy „zamach stanu”, ale namowom pałacowych zauszników z Rouillerem bejem na czele, którzy go przekonywali, że Anglja Gladstone'a nie jest Anglją Salisburyego, że teraz właśnie nadeszła pora do rozluźnienia więzów zawisłości, że cała opinja publiczna kraju i Europy, ba nawet czę-

DROBIAZGI.

Są „dokumenty” ludzkie, które nie dają się rozpiąć na szerszych ramach, a mimo to proszą się pod pióro obserwatora i psychologa. Czasem zajmie beletrystę jakieś spostrzeżenie, przychodzące z zewnątrz, lub zastanowi go błysk myśli, tryskającej z jego własnego mózgu. Wysnuć z tych drobnych, przemijających motywów większego dzieła nie może, więc rzuca na papier szkic, obrazek, nie chcąc uronić „wrażenia”. Może się kiedyś, później pomysł jemu albo też komuś innemu przyda, gdy go życie rozwinie i pogłębi...

Do takich szkiców, posiadających wartość materjału artystycznego, należą „Typy i obrazki krakowskie” Michała Bałuckiego, włączone przez p. Lewentala, jako trzynasty tom, do „Pism” zasłużonego autora. Nikłość rodzaju nie obniża znaczenia Bałuckiego, kogo bowiem stać na więcej, czego malarz Krakowa daje ciągle dowody, do tego nie odnoszą się zarzuty, zwrócone pod adresem naszych najmłodszych „artystów”.

Należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na dedykację, którą Bałucki umieścił na czele swoich „typów”.

„Wśród wad i śmieszności ludzkich — pisze autor do d-ra Paszkowskiego — które smagać ostrem piórem satyry uważałem sobie za obowiązek, zdarzyło mi się spotkać nieraz, jak perłę wśród śmieci, jak kwiat wonny wśród chwastów, ciche cnoty, poczciwe serca, piękne uczynki.”

Dziwne to wyznanie u satyryka i krytyka epoki współczesnej, która nie usposabia obserwatora bynajmniej do optymizmu. A jednak prawdą jest, że „przesądy i niepraktyczności” światopoglądu idealistycznego, że „niemądre uczciwości i dobroci” tułają się jeszcze po świecie mimo walki o byt, wyniesionej do godności zasady i mimo zbyt przezornego rozumu, który przestał być rozumem, czego świadectwem pesymizm zdawkowy, ogarniający coraz szersze koła domorosłych filozofów.

Wprawdzie nie rzucają się ciche cnoty i poczciwe serca w oczy, wyparte z pierwszego szeregu przez ordynaryjny „spryt”, przez genjusz chwili obecnej; wprawdzie wstydzą się same dość często za swoją słabość, ale są, istnieją wszędzie, nawet w Paryżu, tak oczernionym przez literaturę naturalistyczną, a sponiewieranym obecnie przez „panamczyków”.

Wiązankę takich cichych cnót i poczciwych serc zebrał Bałucki w swoich „Typach i obrazkach krakowskich”.

Obowiązki przyjaźni kazały mu bywać w domu wdowy po jakimś dygnitarzu („W starym domu”). Wszystko w mieszkaniu staruszki, nie wyjąwszy jej samej, było antykiem. Meble, urządzenie, służba, ubranie przypominały dawno ubiegłe czasy.

„W starym domu” spotykał Bałucki odwiecznego lokaja Tomasza, na którego przez czas dłuższy nie zwracał uwagi. Pewnego razu zastał u wdowy młodą parę, wytworną damę i eleganckiego mężczyznę. Jakże się zdziwił, gdy ujrzał, że goście całują Tomasza po rękach, a stary lokaj uśmiecha się do nich życzliwie. Zdumienie jego urosło jeszcze, kiedy się dowiedział, że Tomasz był ojcem owego pana, a teściem pani.

Syn jego, wykształciwszy się na inżeniera, podobał się bogatej pannie z domu szlacheckiego. Zaślubiwszy ukochaną, usiłował nakłonić ojca do porzucenia służby, ale Tomasz nie chciał opuścić starej pani. Nie obyłaby się bezemnie, nie przywykłaby do innego lokaja, odpowiedział, i został na zajmowanem od lat pięćdziesięciu stanowisku, chociaż jego syn był człowiekiem zamożnym.

Jubileuszów takim Tomaszom nie wyprawiają, w encyklopedjach ich nie zapisują, pamięć ich cnót nie przechodzi do potomnych, przeto godziwa, aby ich pisarz-artysta wyróżnił i właściwie ocenił, gdyż zasługują zaprawdę na szacunek w czasach, w których każda kucharka marzy o skarbach Brazylji, bo ubóstwo ludziom wprost obmierzło.

Albo dorożkarz Bałuckiego („Nie zapomniał do śmierci”).

Należała mu się za żoną chałupa i grunt, ale krewni nie chcieli go dopuścić do legalnego spadku. Nie posiadając sam środków do przeprowadzenia procesu, namówił jakiegoś pokątnego adwokata do wytoczenia sprawy i wyłożenia kosztów. Odzyskawszy za przyczyną prawnika majątek, zaciągnięty u niego dług nietylko sumiennie uiścił, lecz obiecał nawet wdzięczność do śmierci.

I słowa dotrzymał.

Adwokatowi nie powiodło się w życiu. Żonę stracił, następnie fortunę, praktykę, w końcu szacunek i współczucie ludzi. Została mu na ziemi tylko pamięć dawnego klijenta, któremu ułatwił byt wygodniejszy. Poczciwy Grzegorz przygarnął do siebie podupadłego biedaka, dzielił się z nim łyżką strawy, woził go w dni pogodne na spacer swojemi dorożkami, a kiedy nadeszła ostatnia godzina nędzarza, wówczas odstawił go sam na cmentarz.

I cnót takich Grzegorzów nie wysławia nikt rymami lub prozą, chociaż należy się im cześć większa, aniżeli niejednemu „dżentelmanowi”, który, mając ciągle „honor” na ustach, nie dotrzymuje nikomu słowa, nie wypełnia wziętych na siebie zobowiązań, a z cudzej dobroci drwi, jak z głupoty.

Postacią jasną w innym rodzaju jest Franciszek Bałuckiego („Pasja do książek”).

Chłopak wiejski, dostawszy się do Krakowa, zapragnął wiedzy. Nauczył się sam, ślęcząc nocami nad elementarzem, czytać, bo usłyszał kiedyś, że oświata człowieka uszlachetnia, robi go lepszym. Tak się rozmiłował w książkach, że służąc później u różnych panów, zaniedbywał obowiązków dla bibuły, a synka swego postanowił wykierować koniecznie na uczonego.

Nagle zmieniły się jego upodobania. Na książkę nawet nie spojrzał, a kiedy mu mówiono o nauce, wzruszał ramionami. Bo oto przekonał się naocznie, że oświata nie ma nic wspólnego z wykształceniem serca.

ścią i samejże Anglji przyklaśnie temu porywowi przedsiębiorczości i ambicji młodego władzcy. Skończyło się to wszystko, jak widzimy, bardzo mizernie.

Jeden z wybitniejszych hiszpańskich mężów stanu, don Cristino Martos, zamknął powieki. Urodzony d. 13 września 1830 w Granadzie, szedł na czele ruchu liberalno-demokratycznego, który w r. 1868 obalił rządy królowej Izabelli. Po ogłoszeniu rzeczypospolitej był prezydentem zgromadzenia narodowego, po restauracji monarchji odłączył się od swego druha, Zorilli, i związał ze stronnictwem liberalnem Sagasty. W ostatnich latach życia usiłował utworzyć nową grupę parlamentarną i na barkach jej dojść do władzy. Formacja nie powiodła się, Sagasta pozostał i nadal panem sytuaji w obozie liberalnym. Martos był kilkakrotnie ministrem. Umiera jako mąż zasłużony w narodzie i doznający powszechnego szacunku.

Br. Z.

Drożyzna węgla.

Składnicy węgla podnieśli ceny, węgiel podrożał! O ile? jak? dlaczego? Pytania te, wobec mrozu bardzo dokuczliwego, nasuwają się oczywiście wszystkim mieszkańcom miasta, budząc zainteresowanie odwrotnie ustosunkowane do stopnia zamożności. Najbardziej dotkniętymi są biedacy, którzy i na tani węgiel z trudnością grosze ciułać muszą, a cóż dopiero na drogie przy tak srogim mrozie paliwo.

O ile węgiel podrożał, powiedzieć niełatwo.

Przy skąpym dowozie a dużych zapotrzebowaniach na towar, posiadacze-składnicy chcą z chwili pomyślnej skorzystać i wyrachowaniem, instynktem, czy zmysłem handlowym się kierując, żądania swoje stosują do położenia; żywsze zapotrzebowanie z miasta wywołuje w ciągu dnia jednego podwyżkę ceny żądanej, większy dowóz lub znaczniejszy spadek termometru czyni dostawcę opału miększym i zapędy jego łagodzi.

Przyczyny tego niezwykłego wzmocnienia pozycji sprzedawców węgla są różnorodne i dość dużo na wywołanie tego ekonomicznego zjawiska składa się czynników.

Wydobycie roczne węgla w kopalniach zagłębia dąbrowieckiego wzrasta stale, a wzrost ten mniej więcej odpowiada wzrostowi spożycia. To ostatnie rośnie nietyle w Królestwie, najbliższym i najnaturalniejszym okręgu zbytu na węgiel krajowy, ile rozszerza się w głąb, na wschód, ogarniając ościenne, a nawet i dalsze gubernje, gdzie fabryki i koleje, powoli, lecz nieustannie, przechodzą częściowo lub całkowicie z opału drzewnego lub nawet mineralnego zagranicznego (węgiel angielski) do naszego paliwo mineralnego, którego przewóz przez Białystok, Brześć i Kowel rośnie systematycznie.

Jakkolwiek jednak produkcja węgla kamiennego u nas podąża za potrzebami spożycia, to jednak równowaga ta odnosi się do dłuższych okresów; zrównoważenie rocznych np. potrzeb i podaży jest zupełne. W okresach zimowych, właściwie zaś już na jesieni, występuje niekiedy chwilowe zmniejszenie się produkcji, wywołane brakiem sił roboczych, złemi warunkami atmosferycznemi i t. p., które to uszczuplenie wydobycia nadweręża do pewnego stopnia równowagę między popytem a chwilową podażą towaru.

W tym roku ilość robotników-górników na jesieni i w zimie mniejszą była, niż innych lat, na co złożyły się głównie rozporządzenia graniczne i wewnętrzne administracyjne z powodu cholery, długa jesień i przedłużony ztąd czas robót w polu, wreszcie surowa zima i mrozy, utrudniające wielu robotnikom przychodnim regularne uczęszczanie do robót i odstraszające znaczną ich część od pracowania na powierzchni ziemi, przy wózkach, sortowaniu, ładowaniu i przewożeniu węgla, nazewnątrz na otwartem dokoła zaśnieżonem i zmarzniętem polu.

Utrudnienia, jakie mróz sprowadza w eksploatacji węgla, wzrosły ostatniemi czasy znakomicie wskutek zalecanego systemu zasadzania wydobywanych części pokładu węglowego skałą. Do ostatnich czasów w kraju naszym system wydobywania węgla ogólnie przyjęty był t. zw. szlązki, gdzie w polach po wybranym węglu strop, czyli zawieszone nad zabranym węglem pokłady, zapadają się i walą w pustą, odbudowaną poprzednio przestrzeń. Zamiast tego, przystosowanego do grubości i jakości pokładów węgla systemu odbudowy, wprowadza się i zastosowywa system francuski zastępowania węgla przez skałę, piasek i ziemię. Nie mówiąc o tem, że system ten utrudnia i zwalnia robotę, że czyni wydobycie węgla w wielu razach daleko kosztowniejszem, a w niektórych wypadkach zupełnie się nieopłacającem, nadto wymaga on przygotowywania na powierzchni ziemi, w celu spuszczenia do kopalni znacznych ilości ziemi czy skały zasadzkowej, do czego i bardzo dużej ilości robotników i pomyślnych warunków atmosferycznych potrzeba. Gdy ziemia zmarznie, gdy mrozy przyjdą i śniegi, przeznaczani do wyrąbywania zasadzki ludzie zrazu opuszczają robotę ciężką i przykrą, potem wcale nawet do niej przychodzić nie chcą. Wiadomo nam, że z powodu tych oto trudności w robotach przy zasadzce, jedna z poważniejszych kopalni w zagłębiu dąbrowieckiem zmuszona jest wydobywanie węgla znacznie ograniczyć.

Wyłuszczone tu trudności w regularnej odbudowie pokładów węgla grają jednak w chwilowej teraz konjunkturze węglowej rolę stosunkowo małą. W ogóle bowiem nietyle brak dziś węgla na kopalniach, ile go brak w miejscach spożycia, w Warszawie, w Łodzi, przy fabrykach. Ten ostatni brak jest wynikiem bardzo znacznego i dotkliwego braku wagonów na kolejach. Nawet więc kopalnie, mające u siebie dość węgla i mogące zaopatrzyć odbiorców w niezbędny towar, kłócą się, spierają i ubiegają o wagony, których wciąż i to w poważnym stopniu brakuje.

Już oddawna środki przewozowe, a mianowicie tabor kolei wiedeńskiej okazuje się niedostatecznym dla słusznych i naturalnych wymagań spożycia. Przed dwoma np. laty narzekania na tę niedostateczność środków przewozowych były tak ostre, że dyrekcja kolei wiedeńskiej, posiadającej wówczas około 3,250 węglarek, zdecydowała się wystąpić o upoważnienie jej do zakupu jeszcze 500 wagonów pod węgiel. Upoważnienie wydane zostało w r. 1891-ym tymczasowo na kupno 150 węglarek i tę ilość na jesieni 1891-go r. do taboru kolei istotnie wcielono.

Ubiegła zima minęła szczęśliwie i braku węgla przez cały czas zimy prawie nie dostrzeżono. Natomiast w tym roku, t. j. na jesieni r. 1892-go już w listopadzie dał się uczuć brak wagonów kopalniom dostarczanych, a brak ten stawał się coraz dotkliwszym. Rozpoczęły się wzorem dawnych lat zabiegi o węglarki pod natarczywie żądany towar, a potrzeba wagonów okazała się tak wielką, że pomimo istotne wysiłki wydziału ruchu, dostarczającego przy danym taborze kolejowym większej niż w latach poprzednich ilości węglarek, nie można było znacznej części żądań zaspokoić. Nastąpiły mrozy i, wobec coraz to rosnących żądań odbiorców, brak wagonów coraz bardziej dawał się we znaki.

Kolej, mająca monopol przewozu a nie dostarczająca odpowiednich środków do wypełnienia tego społeczno-ekonomicznego zadania zdaje się więc być tu główną winowajczynią. Na usprawiedliwienie swe kolej wylicza, że ogółem przewóz węgla roczny wynosi obecnie 150—160 tysięcy wagonów; licząc 300 dni ładunkowych w roku, wypada średnio dziennie 500—530 naładowanych węglem wagonów. Kolej zaś podstawiać może dziennie i podstawia, gdy tego potrzeba, z górą 600 wagonów. Gdyby więc węgiel wożony był regularnie przez cały rok, tabor kolei wiedeńskiej aż nadto byłby wystarczającym.

W istocie wszakże przewóz odbywa się nierówno: latem (półrocze od d. 1-go kwietnia do d. 1-go października) przewozi się około 40% całorocznej ilości wagonów węglowych, zimą około 60%. Ztąd w miesiącach zimowych, gdy chodzi o wytworzenie zapasu węgla i o wzmocnienie dostaw z powodu ostrzejszego przez dłuższy czas mrozu, zachodzi ów powtarzający się chronicznie a dla spożywców prywatnych wielce szkodliwy brak wagonów. Właściciele kopalń i spożywcy mówią do kolei: spraw więcej wagonów, bo to, co nam dajesz, nie wystarcza nam bynajmniej! Kolej na to odpowiada: woźcie więcej węgla w lecie, róbcie zapasy, nie czekajcie nastąpienia śniegów czy mrozów i nie żądajcie, abyśmy trzymali duży tabor

---

Będąc lokajem u jakiegoś pana, obłożonego od góry do dołu książkami, patrzył na obojętność mędrca dla ojca. Rozczarowanie to tak go zniechęciło do wiedzy, że zabrał manatki i wrócił na wieś, między analfabetów.

Kilkanaście takich obrazków pomieścił Bałucki w swoich „Typach krakowskich”, a każdy z nich odsłania jakiś jasny rys natury ludzkiej. Pierwsze szkice pochodzą prawdopodobnie z dawniejszych lat zasłużonego autora, gdyż odcinają się pod względem technicznym zbyt wyraźnie od dalszych. I język w nich inny i budowa luźniejsza.

Z wszystkich „Typów” wieje pogoda umysłu dojrzałego, pogodzonego z niemocą człowieka. Jeżeli odezwie się w nich od czasu do czasu satyra, to wypowiadają ją zawsze usta, uśmiechnięte pobłażliwie i życzliwie.

Tego serdecznego uśmiechu, który jest zawsze świadectwem wszechstronnego poglądu na stosunki ludzkie, nie chce się nauczyć najmłodsze pokolenie naszych beletrystów. Przybyło ich w ostatnich latach trzech (pp. Belmont, Niedźwiedzki i Dąbrowski), a każdy z nowicjuszów zawodzi tak żałośnie, jak gdyby miał po za sobą długi szereg lat zawodów istotnych i rozczarowań teoretycznych.

Pan Leo Belmont, autor powieści p. t. „W wieku nerwowym”, napisał fantazję p. t. „Tamten człowiek”.

W „Wieku nerwowym” odtworzył młodzieńca, złamanego chorobą woli, brata po nerwach Płoszowskiego (z „Bez dogmatu”), a kuzyna Augusta („Hrabia August”).

Że talent nowy postępuje śladami starszych mistrzów, że chwyta pomysły modne, nic w tem dziwnego. Nikt nie przychodzi na świat z ustalonym programatem, z gotowemi postaciami artystycznemi, z filozofją życiową, Każdy nowicjusz musi złożyć daninę wpływom, jakie na niego bezpośrednio działają, zanim zajmie własne, odrębne stanowisko.

Świeży utwór p. Belmonta nie zapowiada rychłego ukojenia jego talentu. Jest to znów *mutadis mutandis* „Wiek nerwowy”, chociaż inaczej, oryginalniej pomyślany.

Jak pierwszy bohater p. Belmonta, medytuje i drugi zawiele, nie czyniąc nic. I filozofa z „Tamtego człowieka” męczy zagadka odwieczna, a niepokoi go tak natarczywie, że pozbawia go rozumu.

Drugi typ p. Belmonta jest warjatem, który, spostrzegłszy w studni odbicie własnej twarzy, uwidział sobie, że to jakaś inna, nieznana ludziom istota, której warunki należy koniecznie zbadać, jeśli się chce dojść do pełnej świadomości.

Gdyby wyszydzanie drobiazgowych eksperymentów zdawkowego erudyta było zamiarem p. Belmonta, zasługiwałoby wrzekome eksperymentowanie jego warjata na miano wybornej satyry. Biedak, dziwujący się swojej podobiznie i jej ruchom, wywołanym zmianami jego własnego położenia, powołujący się w celu wytłumaczenia zjawisk najprostszych na zdobycze nowoczesnej nauki, robi wrażenie prawdziwie komiczne.

Ale nie o komizm szło p. Belmontowi. Jego chory ma być tragicznym.

Aż do połowy książeczki niewiadomo właściwie, dokąd autor zmierza. Dopiero, gdy jego warjat zaczyna porównywać studnię z ziemią, a „Tamtego człowieka” z człowiekiem w ogóle, rozumiemy cel utworu. Jest to fantazja fiozoficzna, usiłująca w formie artystycznej poruszyć czy rozwiązać zagadki, męczące ludzkość od pierwszego samodzielnego błysku myśli.

Czasami wygłasza warjat p. Belmonta prawdy pospolite, ale właśnie dlatego rzeczywiste.

Szczęśliwi ci, którzy patrzą zawsze dokoła, a nigdy w górę—skarży się.

Szczęśliwi, którzy po za barwą szczegółów, nie widzą nicości rzeczy...

Szczęśliwi, co po za dźwiękiem brzękadeł nie słyszą milczenia próżni.

Szczęśliwi, których bawi ten chaos sprzecznych zjawisk, ujemnych i dodatnich...

Szczęśliwi, co nie pytają o ich algebraiczną sumę i nie drżą, że może wypaść zero...

Szczęśliwi przystosowaniem swojem, przyzwyczajeniem zupełnem.

Mimo takiej świadomości męczy się warjat p. Belmonta dalej, gdyż „nie zazdrości głupim tak nizkiego szczęścia, którego ceną jest niewiadomość”.

Skargi podobne słyszeliśmy już tysiące razy, od genjalnych lamentów króla Salomona zacząwszy, aż do mdłych wykrzykników epigonów współczesnego pesymizmu. Nic już nowego w tym kierunku wymyślić nie można, wszystkie bowiem żale obracają się w tem samem zawsze kółku, którego nie rozszerzyły ani filozofja ani sztuka, jak nie zmieniły się warunki, siły i środki rozumu ludzkiego. Wybuchy pesymistyczne mają tylko o tyle wartość, o ile zdumiewają potęgą słowa i błyskotliwością obrazowania, o ile, słowem, są piękne.

„Tamten człowiek” p. Belmonta wyróżnia się jedynie chorobliwością pomysłu z pomiędzy nowoczesnych jeremjad, zwanych nowelami, szkicami i obrazkami. Niema w nim ani wspaniałej dykcji, którą się zwykle pesymiści w szerszym stylu odznaczają, ani sytuacyj barwnych. Robi on wrażenie niewielkiej skargi, tryskającej z serca, lecz zrzędzenia, wysnuwanego mozolnie z głowy.

W porównaniu z „Wiekiem nerwowym” jest „Tamten człowiek” krokiem w tył, słabszy znacznie w treści i w formie, chaotyczny, rzucony odręcznie na papier, bez planu przejrzystego.

I być inaczej nie może. Każdy pisarz musi koniecznie w coś wierzyć, coś kochać, do czegoś się zapalać, jeśli chce odtwarzać życie prawdziwe lub fantastyczne, a nasi najmłodsi pesymiści nie odczuwają w istocie nawet swojego zwątpienia.

Dojrzałymi mężami na świat przyszli, starcami są, gdy ich tchnienie wiosny ludzkiej owiewa. Czemże będą, kiedy ich dłuższe doświadczenie naprawdę osmaga i wystudzi?

Na to pytanie nie odpowie nawet prorok.

Teodor Jeske-Choiński.

bezczynny przez szereg miesięcy dla obsłużenia was w ciągu krótkiego stosunkowo czasu przez kilka tygodni czy miesięcy w roku.

Która z obu tych spierających się stron ma słuszność — trudno rozsądzić. Wiemy tylko, że robienie zapasów węgla, zwłaszcza na użytek opału domowego, połączone jest z wielkiemi trudnościami, że brak jest placów węglowych położonych na linji szyn, zarówno w Warszawie, jak w Łodzi, że przy konkurencji bardzo znacznej w handlu węglem nie opłaci się węgla przewozić dwukrotnie i t. d. i t. d. Pomijać tych trudności niepodobna.

W podobnem położeniu braku wagonów na kolejach, środkiem najzwyklejszym zaradzenia złemu jest wypożyczanie wagonów od kolei sąsiednich, mających pewną ilość taboru rozporządzalnego do odstąpienia. Kolej wiedeńska znajduje się co prawda w tym względzie w położeniu zupełnie wyjątkowem. Różniąca się od wszystkich innych kolei w państwie szerokością toru swego, odpowiadająca wymiarami torom, przyjętym na kolejach zagranicznych, kolej, łącząca kopalnie węgla z Warszawą i Łodzią, pozbawiona jest możności posiłkowania się taborem kolei całego państwa, wymieniających między sobą wagony szerokotorowe bez żadnego ograniczenia. O ileby więc czasowo zachodzić miała konieczność dopożyczania taboru obcego, nie pozostawałoby kolei wiedeńskiej nic innego, jak posiłkowanie się wagonami zagranicznemi. Tu jednakże na przeszkodzie stają przepisy celne, według których wagony obce, wchodzące z towarem z zagranicy, zwracane być muszą w danym przeciągu czasu, po którego upływie podlegają opłacie cła, wagony zaś jeszcze, wchodzące bez towaru, odrazu do opłaty cła są pociągane.

Rada zarządzająca kolei wiedeńskiej w tych trudnych okolicznościach odwołała się telegraficznie z prośbą o wydanie jej pozwolenia w drodze wyjątkowej na wprowadzenie węglarek zagranicznych, czasowo wypożyczyć się mających, niezbędnych do wzmocnienia przewozu węgla, bez opłaty cła. Podobno odpowiedź na tę prośbę prędko nadejść nie może i, jakkolwiek są widoki pomyślnego sprawy załatwienia, to jednak dużo czasu straconego będzie na załatwienie kwestyj formalnych. Zwłoka ta zaostrza przesilenie obecne i w interesie spożywców, drogo za węgiel płacących, żałować należy, że decyzja kolei co do wystąpienia o pozwolenie, zabezpieczające dowóz artykułu pierwszej potrzeby, zapadła już wtedy, gdy stan rzeczy był arcygroźny, niejako *in extremis*.

Dopóki temperatura u nas trzymać się będzie niżej zera, a stan środków przewozowych przez wzmocnienie taboru kolei wiedeńskiej nie zmieni się na lepszy, o znacznej zniżce ceny węgla nie może być mowy. Dziś za węgiel, dowieziony do Warszawy, płacą na stacji kolei około 105—110 rs. za wagon, zawierający 110 centnarów metrycznych (korcy) węgla; doliczając koszt dostawy do domu, wypada korzec sześciopudowy około 105—110 kop. bez zarobku dla dostawcy. Być może, iż ceny nieco się obniżą, gdy pewne zaległości w dostawach kontraktowych i inne zobowiązania dostawców zostaną pokryte.

Znaczniejsza obniżka nastąpi jednak, zdaniem naszem, dopiero po zmianie w stosunkach atmosferycznych lub kolejowych.

Tak się przedstawia teraźniejszość. Co jednak będzie w przyszłości i jaką naukę moralną wyciągną nasze administracje górnicze i zarządy kolejowe z obecnego zacieśnienia produkcji i przewozu? Pożądane byłoby, aby wzięto pod uwagę ułatwienia właściwe dla wydobywania węgla w kraju naszym, tudzież, aby kolej, nie zmuszając klijentów swoich do wożenia towaru wtedy, gdy ten im nie jest ani potrzebny, ani do przechowania zdatny, wydostała potrzebne upoważnienie do powiększenia taboru węglarek, co jej się ostatecznie przecież wysoce opłaci.

Mamy nadzieję, że wadliwości tych stosunków omówione będą na najbliższym zjeździe górniczym, odbyć się w Warszawie mającym za sześć czy siedem tygodni. Tymczasem miejmy nadzieję, że bądź aura, bądź ułatwienie w najmie wagonów z zagranicy zmieni położenie na lepsze. *Węglarz.*

*

W artykule wstępnym zamieszczamy dziś głos jednego z fachowców w przedmiocie drożyzny węgla.

Autor artykułu podaje w szeregu środków, przedewszystkiem mogących usunąć przytrafiające się zwyżki cen na rynku warszawskim, powiększenie taboru wagonów węglowych na kolei wiedeńskiej.

Otóż w ostatniej chwili dowiadujemy się, iż starania kolei wiedeńskiej, o których pisaliśmy wczoraj, odniosły pożądany skutek; kolej wiedeńska otrzymała upoważnienie do wypożyczenia węglarek za granicą bez cła i do kupna 600 węglarek własnych. Na ten ostatni cel mają być użyte fundusze z dochodów bieżących, kupno więc może być uskutecznione natychmiast.

Wobec tego należy się spodziewać, iż chwilowa podwyżka cen artykułu pierwszej potrzeby istotnie będzie tylko—chwilową, skoro główna jej przyczyna, na którą tak chętnie powołują się wytwórcy i kupcy z ujmą dla ogółu spożywców, usunięta zostanie. I to usunięta na czas bardzo długi, wzmocnienie bowiem taboru o 600 węglarek umożliwi kolei, będącej głównym dostawcą węgla, zaspokajać potrzeby rynku niezwłocznie.

Finanse m. Warszawy.

(1883—1893 r.)

II.

(Dokończenie.)

Prawo pruskie 1872-go r. ogranicza wysokość opłat za miejsca na rynkach i tam, gdzie istnieje przymus rzeźniczy dla bydłobójni miejskich; dochody z rzezi powinny tylko pokrywać koszty utrzymania i dawać 5% odsetków i 1% amortyzacji od kapitału zakładowego i od sum, zapłaconych jako wynagrodzenie osobom prywatnym. Podobne ograniczenia zawiera *prawo holenderskie* co do opłaty za korzystanie z zakładów i urządzeń komunikacyjnych i handlowych.

Dawniej znaczną rubrykę dochodów miejskich stanowiły *zasiłki ze skarbu Królestwa;* kiedy wskutek zniesienia opłat konsumcyjnych i propinacyjnych od d. 5-go września 1866-go r. utraciła Warszawa podług budżetu 1866 r.:

opłaty od trunków krajowych . . .	345,000 rs.
„ „ mięsa	128,000 „
razem .	473,000 rs.

miał skarb Królestwa zasilać kasę miejską do wysokości tych strat, i w tym celu zaprowadzono dwa nowe podatki skarbowe: 1) dodatkową opłatę 50% od patentów od utrzymujących zakłady z trunkami i 2) dodatek do podymnego wysokości także 50%.

Utracony dochód od spożycia mięsa miało miasto wynagrodzić sobie przez pobór od rzezi zwierząt w bydłobójniach miejskich, nabytych w 1866-ym r. od skarbu. Miasto kupiło w tym roku szlachtuz skarbowy na Solcu i wydzierżawiło dwa inne szlachtuzy: na Biernaczczyźnie i na Pradze. Rzeź wszelkiego rodzaju bydła powinna być odtąd dokonywana wyłącznie w szlachtuzach miejskich pod zagrożeniem wysokich kar.

Drugiem źródłem zasiłków skarbowych były *koszty utrzymania policji warszawskiej.*

W 1866-ym r. skarb dopłacał . . .	387,000 rs. — k.
kasa miejska	253,534 „ 36 „
koszty utrzymania policji wynosiły	640,534 rs. 36 k.

W 1867-ym r. skarb Królestwa na utrzymanie policji

wydatkował	455,120 rs. 50 kop.
kasa miejska ogółem . . .	261,751 „ 92½ „
razem .	716,872 rs. 42½ kop.

W sumie ostatniej zawarty jest koszt lokali dla zarządów policyjnych w cyrkułach, który wynosił natenczas 60,459 rs., z których połowę 30,229 rs. 50 kop. pokrywał skarb Królestwa.

Zasiłki, otrzymywane przez kasę miejską ze skarbu i z innych źródeł, stopniowo się zmniejszały, tak np. wynosiły w 1873 r.:

z kasy państwa:

wynagrodzenie za zniesioną opłatę konsensową od wyrobu wewnętrznego napojów . .	80,000 rs.
zasiłek na utrzymanie policji warszaw. .	270,400 „
na lokale dla policji wykonawczej . . .	19,575 „
na utrzymanie szkół elementarnych . . .	3,937 „
„ „ rzemieślniczych . .	3,000 „
na sekcję spraw skarbowych przy magistracie	2,775 „
jako wynagrodzenie za zniesioną opłatę szarwarkową	21,095 „
razem . .	400,782 rs.

Z sum ubezpieczeniowych:

na utrzymanie straży ogniowej . rs.	23,000 k. —
na urzędników wydziału ubezpieczeń . . . . „	6,170 „ —
na nagrody dla strażaków . . . „	1,000 „ —
Z lombardu miejskiego na szpitale . . . . „	3,740 „ —
Od *gminy żydowskiej* na szkoły tego wyznania . . . . . „	6,866 „ 50
Suma ogólna zasiłków . . . rs.	441,558 k. 50

W r. 1893-im zasiłki będą wynosiły:

Z kasy państwa na mieszkania dla policji wykonawczej . . rs.	18,669 k. —
na szkoły rzemieślnicze i ludowe . . . . „	6,937 „ —
na sekcję spraw skarbowych przy magistracie . . . . „	2,775 „ —
Z sum ubezpieczeń od ognia . . „	69,970 „ —
Od *gminy żydowskiej* na szkoły tego wyznania . . . . „	17,355 „ —
Z sum kwaterunkowych . . . „	1,656 „ —
Razem . . rs.	117,362 k. —

Dochód *z nieruchomości miejskich* małym uległ zmianom, wynosił bowiem w r. 1883-im rs. 64,633, w r. 1893-im ma dojść rs. 85,581.

Główne pozycje tego dochodu w r. 1893-im są następujące:

	ruble
Czynsz dzierżawny z domów miejskich .	56,364
Dzierżawa studni miejskich	7,860
Za prawo rozlepiania ogłoszeń w mieście .	5,205
Za zajęcie czasowe ulic i trotuarów przy budowie domów	4,051
Czynsz z gruntów w Warszawie i na Pradze	3,826
Dzierżawa gruntów miejskich	3,509
Za miejsca zajęte na sprzedaż wody sodowej, kwiatów i t. p.	2,740
Za prawo łowienia ryb, brania piasku i lodu i urządzenia kąpieli letnich	779
Czynsz emfiteutyczny od b. domów miejskich	550
Laudemium z gruntów miejskich	350
Kanon od jatek mięsnych	347
Razem . rs.	85,581

Dochód z *dzierżawy miejsc na rynkach* i dla sprzedaży produktów spożywczych ma wynosić w roku 1893-im tylko rs. 12,001, kiedy pod tą rubryką zapisano w r. 1883-im rs. 37,889.

Witold Załęski.

Groby panujących.

Z okazji chwilowego przeniesienia trumien książęcych panującego domu pruskiego z katedry berlińskiej do „Interimskirche” w parku Monbijou, dzienniki niemieckie podają krótki rys dziejów i opisy grobów kilku europejskich domów panujących.

Oczywiście, rozpoczynają od rodu Hohenzollernów, którego wszyscy niemal członkowie, tak burggrafowie norymberscy, jak markgrafowie aż do Albrechta Achillesa († 1468), spoczywają we Frankonji, a mianowicie w grobach zniesionego w r. 1535-ym klasztoru cystersów w Heilsbronn pod Ansbachem; pozostali przodkowie domu pruskiego pochowani są w grobowcach w Kulmbach i Bayreuth. Od Joachima II-go († 1571) za miejsce wiecznego spoczynku Hohenzollernów brandenburskich służyła katedra berlińska. Panujący ten założył w ówczesnej katedrze, zwanej „Neue Stiftskirche”, groby rodowe elektorów i przenieść do nich kazał z klasztoru Lehnin zwłoki ojca swojego, Joachima I-go, i dziada, Jana Cicero. Gdy w r. 1750-ym wykończono istniejącą obecnie katedrę, przeniesiono do niej znowu trumny książęce, spoczywające w starej, w r. 1356-ym zbudowanej katedrze. Liczba trumien aż do ostatnich czasów złożona w grobach katedry sięga cyfry 88; ostatnim z pochowanych w niej był ks. Adalbert. Z pomiędzy królów pruskich dwóch tu tylko pomieszczono: Fryderyka I-go i Fryderyka Wilhelma II-go. Fryderyk Wilhelm I-szy, „król żołnierzy”, i syn jego, Fryderyk II-gi, spoczywają w sklepieniach pod zakrystją kościoła garnizonowego w Poczdamie. Fryderyka Wilhelma pochowano tu, mimo, iż za życia jeszcze swojego w r. 1744-ym, przed wzniesieniem samej rezydencji, kazał zbudować sobie grób na górnej terasie w Sanssouci, o którym rzekł pewnego razu do markiza d'Argensi: „Gdy się tu znajdę, wolnym będę od trosk”. Wówczas to markiz podsunął nazwę nowo budowanej rezydencji „Sanssouci”. Król Fryderyk Wilhelm III-ci i królowa Ludwika spoczywają w pięknem mauzoleum w Charlottenburgu, gdzie w d. 16-ym marca r. 1888-go złożono także zwłoki cesarza Wilhelma I-go. Znajduje się tu nadto obok rodziców serce Fryderyka Wilhelma IV-go, gdy zwłoki same monarchy, jak i żony jego Elżbiety mieszczą się w Poczdamie w kościele Pokoju, w którego północnej stronie wznosi się mauzoleum cesarza Fryderyka III-go i synów jego: Zygmunta i Waldemara.

Groby cesarskiego domu Habsburgów mieszczą się, jak wiadomo, w kościele kapucynów na „Neuen Markt'cie”. Przez bramę klasztorną obok kościoła wiedzie zejście do długiego sklepienia, po którego dwóch stronach za kratami, odgradzającemi środkiem rodzaj kurytarza, stoją rzędem trumny. Dawniej groby Habsburgów mieściły się w katedrze św. Szczepana. Gdy cesarz Maciej zezwolił na osiedlenie się w Wiedniu kapucynów, żona jego Anna otoczyła zakon ten szczególną opieką swoją i względami, oraz rozkazała w r. 1622-im zbudować pod kościołem nowe groby cesarskie, w których sama wraz z mężem spoczęła. Od tej pory tu chowane bywają wyłącznie zwłoki Habsburgów, z wyjątkiem jednak serc w kaplicy Loretańskiej w kościele augustjanów i wnętrzności w miedzianych urnach w starych grobach katedry św. Szczepana składanych.

Zbudowane jednak przez cesarzową Annę groby wkrótce pokazały się zaszczupłe, cesarz zatem Leopold I-szy kazał je rozszerzyć tak, że obecnie ciągną się wzdłuż całej nawy kościelnej i części chóru. Za czasów Marji Teresy powiększono je znowu i nowo przybudowaną część przeznaczono wyłącznie dla członków linji Habsburgów Lotaryńskich. Z polecenia panującego obecnie cesarza dodano raz jeszcze świeżą przybudówkę, i to zdaje się ostatnią, nieprzezwyciężoną bowiem zaporą do dalszego

rozszerzenia grobów stanowią prowadzone obok kanały wodociągowe z jednej strony, z drugiej zaś rury pięknej na Neuen Mark'cie fontanny Rafaela Donnera.

Pod kościołem kapucynów spoczywa 114 trumien. Piękny podwójny sarkofag mieści zwłoki Franciszka I-go i Marji Teresy († 1780), która 15 lat jeszcze po śmierci męża, d. 18-go każdego miesiąca (dzień zgonu cesarza), schodziła do grobowców modlić się przy trumnie męża. W skromnej ołowianej trumnie spoczywa obok cesarz Józef II-gi. Na trumnie trzeciej żony cesarza Leopolda widnieje napis: „Eleonora, biedna grzesznica. Zmarła d. 19-go stycznia 1719-go r." Ona to sama, z domu księżniczka Neuburg, napis ten poleciła na trumnie swojej pomieścić.

Z kolei spotykamy trumnę Franciszka I-go, ostatniego cesarza niemieckiego, z rodu Habsburgów; dokoła wspaniałego sarkofagu marmurowego stoją trumny trzech, przed nim zmarłych żon jego. Obok trumna księcia Reichstadtu, króla rzymskiego; spoczywa on obok matki Marji Ludwiki. Współczucie budzi widok trumien cesarza Meksyku Maksymiljana i nieszczęśliwego następcy tronu, Rudolfa. Ostatnie z rzędu umieszczono w grobach cesarskich zwłoki zmarłego w Arco dziewięcioletniego arcyksięcia Rainera Salvatora.

Habsburg linji hiszpańskiej, Filip II-gi, dokończył rozpoczętej przez ojca Karola V-go budowy Escurialu (1565), w którym pomieścił „panteon" królów hiszpańskich. Kopuła głośnego tego sklepienia grobowego znajduje się pod wielkim ołtarzem kościoła, stawianego na wzór bazyliki rzymskiej św. Piotra. Z zakrystji po 34-ch schodach marmurowych schodzi się do oktogonu, wyłożonego włoskim i hiszpańskim marmurem. Naprzeciw wejścia wznosi się ołtarz, po obydwu stronach zaś w niszach, po cztery razem, widnieją marmurowe i bronzowe trumny monarchów. Szereg ich rozpoczyna trumna Karola V-go, zamyka zaś trumna Alfonsa XII-go, syna Izabeli; nie znajdujemy tylko zwłok Filipa V-go i Ferdynanda VI-go. Po przeciwnej stronie spoczywają cesarzowe i królowe, gdy dla infantów osobną wyznaczono przestrzeń. W niej to między innemi złożono także zwłoki głośnego Don Carlosa.

Imponujące sprawiają wrażenie groby familijne władców Sardynji, w Superga pod Turynem. Zbudowano je na wzgórzu, wyniesionem 650 metrów, na którego szczyt prowadzi kolej drutowa.

Szerokie schody wiodą do sklepień, strzeżonych przez marmurowy posąg archanioła Michała. Ściany wyłożone kolorowym marmurem, zdobne złoceniami. Sklepienie kształtu krzyża, wsparte na nizkich kolumnach, mieści w pośrodku okazały sarkofag, w którym kolejno składane bywają zwłoki ostatniego ze zmarłych monarchów, aż do chwili śmierci następcy. Spoczywa tu pięciu królów: Wiktor Amadeusz II-gi, Karol Emanuel III-ci, Wiktor Amadeusz III-ci, Wiktor Emanuel I-szy i Karol Albert. Prócz tego osiem królowych i wielu książąt, a między nimi książę Napoleon. Ostatnim z pochowanych tu jest książę Amadeusz.

Mauzoleum domu panującego angielskiego mieści się pod kaplicą św. Jerzego w Windsorze. Grób ten założył dla siebie i potomków Henryk VII-my. Przeszedł on za panowania Henryka VIII-go w posiadanie kardynała Wolseya, aż go znowu na groby królewskie przeznaczył Jerzy III-ci. W sklepieniach spoczywają trumny już to w niszach, już to na podmurowaniach. Złożono tu zwłoki Jerzego III-go i żony jego Karoliny, Jerzego IV-go, Wilhelma IV-go i żony jego Adelaidy, księcia Kentu, ojca królowej Wiktorji, króla hanowerskiego Jerzego V-go i wielu książąt i księżniczek; ostatni spoczął tu książę Albany († 1884). Mężowi swojemu, ks. Albertowi, zbudowała królowa Wiktorja mauzoleum we Frogmora w parku windsorskim.

Niedaleko od miejscowości tej, w Farnborough Hill House, wznosi się kościół z kryptą, w której spoczęły w r. 1888-ym zwłoki Napoleona III-go i syna jego, przewiezione tu z Chislchurst. Dwie trumny mieszczą się w ustawionych obok ołtarza sarkofagach z różowego granitu.

Groby królów szwedzkich mieszczą się przy kościele riddarholmshim w Sztokholmie. Na prawo od wielkiego ołtarza prowadzi wejście do zbudowanego w r. 1613-ym grobu Gustawa Adolfa, w którym zwłoki króla bohatera spoczywają w sarkofagu z marmuru zielonego. Pod grobem tym spoczywają: małżonka Gustawa Adolfa Marja Eleonora Brandenburska, Adolf Fryderyk, Gustaw III-ci i Karol XIII-ty wraz z żonami i książętami rodziny Holstein-Gottorp. Naprzeciw znajdują się zbudowane w latach od 1686—1743-go t. zw. groby „Karolińskie", w których górnej kondygnacji leżą: Karol XII-ty i Fryderyk I-szy obok żon swoich, w dolnej zaś: Karol X-ty, Gustaw i Karol XI-ty, żony ich i wielu książąt z rodu Wazów. (=)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, niezależnie od podwyższenia ceny blankietów wekslowych, podatek tej kategorji ma być zastosowany nadto do pewnych dokumentów, które dotychczas opłacały stempel zwyczajny. Do takich dokumentów np. należą świadectwa zastawnicze od nieruchomości i świadectwa o złożeniu kaucyj, jakie wydają zarządy akcyzowe.

= Ministerjum skarbu po porozumieniu się z ministerjum spraw wewnętrznych ułożyło następujące zasadnicze warunki operacyj towarzystw zagranicznych handlowych i przemysłowych w państwie russkiem: 1) Towarzystwa te ulegają wszelkim opłatom podatkowym, obciążającym miejscowe sfery kupieckie lub przemysłowe. 2) Towarzystwa składają w ilości, określonej za każdym razem przez ministerjum skarbu i spraw wewnętrznych, kaucję do skarbu państwa, a kaucja ta w miarę rozszerzania operacyj musi być stosunkowo powiększana. Jeżeliby wypłacona część kaucji nie była w ciągu trzech miesięcy ponownie pokryta, przedsiębiorstwo traci prawo operacyj. 3) Wszelkie wpływy i majątek towarzystw w granicach Rosji przedewszystkiem zaspokajają zobowiązania, zaciągnięte w państwie russkiem. 4) Nabywanie wszelkich majątków i nieruchomości może być dokonywane tylko w celach istotnej potrzeby przedsiębiorstwa po poświadczeniu przez władze gubernjalne. 5) Każde przedsiębiorstwo także powinno posiadać w Rosji odpowiedzialną reprezentację ze stałem miejscem pobytu. 6) Reprezentacja powinna w ciągu miesiąca po ukończonym roku sprawozdawczym składać swe sprawozdania z działalności w trzech egzemplarzach do ministerjum skarbu z urzędu podatkowego i ogłaszać treść ich w organach urzędowych, niezależnie od udzielania wszelkich potrzebnych informacyj o operacjach władzom. 7) Należy przynajmniej w pięciu organach ogłaszać o dniu i miejscu posiedzeń akcjonarjuszów, uprzedzając termin o miesiąc wcześniej. 8) Wszelkie kwestje sporne mogą być rozstrzygane tylko w russkich instytucjach sądowych. 9) Wszelkie zmiany w ustawie można czynić po uzyskaniu pozwolenia w ministerjum skarbu. 10) Towarzystwo powinno być przygotowane na cofnięcie w każdej chwili pozwolenia prowadzenia operacyj.

= Zjazd lekarzy, zwołany niedawno w Petersburgu w kwestji przeciwdziałania epidemji, przyjął, jak donoszą dzienniki petersburskie, następujące uchwały: 1) wskazanie najbliższych czynności organów rządowych i społecznych, zmierzających do zapobieżenia cholerze, oraz skład tych organów; 2) określenie zasad praktycznych do rozporządzeń, mających na celu asenizację gruntu i zneutralizowanie odpadków; 3) wskazówki wykonalne co do ochrony od zanieczyszczenia wody do picia; 4) oznaczenie granic, w których środki ochronne przeciw epidemji mogą mieć istotnie pożyteczne zastosowanie; 5) wyjaśnienie skutków, jakie mieć mogą różne środki lecznicze w cholerze; 6) ustanowienie całego szeregu zarządzeń praktycznych do walki z epidemją, już się rozwijającą. Bliższe szczegóły, dotyczące każdej z tych uchwał, niebawem ogłoszone będą.

= Opierając się na art. 50-ym instrukcji o prowadzeniu i utrzymywaniu ksiąg ludności w Warszawie, zatwierdzonej przez b. radę administracyjną w Królestwie Polskiem d. 10-go listopada 1861-go r., p. oberpolicmajster w *Gaz. polic.* poleca pp. komisarzom cyrkułowym zaopatrzyć w książeczki legitymacyjne stałych mieszkańców m. Warszawy, którzy do d. 1-go stycznia r. b. ukończyli 14 lat wieku, przyczem w księgach ludności, a mianowicie w pozycji każdej osoby, które otrzymały rzeczoną książeczkę odnotować o jej wydaniu, o wykonaniu zaś niniejszego rozporządzenia złożyć raport najdalej do d. 1-go maja r. b. Przytem dla ścisłego stosowania p. oberpolicmajster przypomina rozkazy do policji z d. 9-go marca 1890-go r., oraz z d. 9-go i 14-go sierpnia z r. 1891-go za nr. 68-ym, 221-ym i 226-ym (punkty 1 i 4), w których wskazane są sposoby dopilnowania, ażeby wszyscy stali mieszkańcy posiadali w przepisanym wieku książeczki legitymacyjne, oraz porządek wydawania ich duplikatów.

= P. oberpolicmajster zezwolił zwalać lód i śnieg na place posesyj pod nr. 109 przy ul. Pańskiej i pod nr. 8-ym na placu Witkowskiego.

= Właściciel nieruchomości nr. 3/1117 położonej przy ulicy Ceglanej, zwrócił się do zarządu miejskiego z prośbą, o pozwolenie przeprowadzenia swoim kosztem rur szteingutowych od rzeczonej nieruchomości do kanału miejskiego na ulicy Ciepłej, a to w celu skanalizowania swej posesji. Sprawa ta będzie rozstrzygniętą na najbliższem posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego.

= Kasa miejska pomocnicza sprzedaje po 3 kop. za egzemplarz wykazy numerów 5% obligacyj m. Warszawy wszystkich czterech seryj, w d. 16 stycznia r. b., wylosowanych, płatnych w d. 13-ym kwietnia r. b.

= *Warsz. Dniewn.* donosi, że poważną charakterystykę Wisły stanowi chwianie się poziomu jej wód i zamarzania. Stan wody zmienia się wiele razy w ciągu roku, takaż sama rozmaitość objawia się co do zamarzania rzeki i ruszania lodów, a bywają nawet lata, jak: 1881, 1884 i 1885-ty r., że Wisła nie staje wcale. Te właściwości rzeki przy nadzwyczajnej nieregularności koryta i naturze brzegów powodują pustoszące wylewy, dla zaradzenia czemu przy nizinach w wielu miejscach zbudowano tamy, których konserwacja jest ciężarem, spadającym na nadbrzeżnych mieszkańców. Tamy te, budowane bez żadnego systemu, ulegają często uszkodzeniom przy wysokiej wodzie i nieraz tworzą zatory. Z tych wszystkich względów dawno już uznawano potrzebę uregulowania Wisły na całej jej 1600-wiorstowej długości, sprawa ta jednak na drogę praktyczną weszła dopiero w r. 1880-ym, kiedy komisje inżenierów russkich, austrjackich i pruskich zaakceptowały projekt robót regulacyjnych, sporządzony przez naczelnika warszawskiego okręgu komunikacyj, inż. Kostenieckiego. Projekt, jego zasady i normy pozyskały w r. 1885-ym zatwierdzenie ministerjum komunikacyj i służą odtąd za podstawę przy robotach które dla braku funduszów ograniczają się dotąd przeważnie na umacnianiu brzegów. Do znaczniejszych robót regulacyjnych należą dokonywane na przestrzeni 11-tu wiorst w górę rzeki pod Warszawą. Roboty w tem miejscu stały się niezbędnemi dla zabezpieczenia smoka, czerpiącego wodę na potrzeby miasta. Budowy regulacyjne, dokonane w tym celu od r. 1885-go do 1892-go, wynoszą 7,345 sążni bieżących ($14^3/_4$ wiorst), na które wraz z konserwacją i administracją wydano rs. 962,000. Znaczny ten koszt objaśnia się tem, że roboty uskuteczniane były na najbardziej zanieczyszczonej części rzeki, mającej tu wiele odnóg, i że nadto dla zabezpieczenia dopływu wody do smoka wodociągowego trzeba było zwrócić koryto od brzegu siekierkowskiego ku brzegowi warszawskiemu, i nareszcie, że na wykonanie niektórych robót należało wyczekiwać chwili sposobnej. Niezależnie od tego, dla utrwalenia mielizn sadzono wiklinę, a przestrzeń, tak zasadzona, dosięga 120-tu dziesięcin. Środek ten przyczynia się skutecznie do pogłębienia koryta i oczyszczania go od piasku, w przyszłości zaś dostarczy podostatkiem materjału budowlanego do dalszych robót regulacyjnych.

= **O przebiegu u nas epidemji cholery ogłoszone zostały za ostatnie dni następujące dane:**

	Przybyło	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
W m. Warszawie:				
D. 18-go stycznia:	—	—	—	1
W gubernji płockiej:				
D. 12-go stycznia:	—	1	—	—

= W wykonaniu zapisów ś. p. Berka i Tamerli małżonków Zonenbergów w dniu 6-ym marca r. b. przypada rozdział wsparcia z sumy 2,872 rs. 72 kop., mianowicie w $^1/_5$ części t. j. 574 rs. 54 kop. między ubogich krewnych zapisodawców i w $^4/_5$ częściach t.j. 2,298 rs. 18 kop. między innych starozakonnych. Podania kandydaci winni wnosić do rady miejskiej.

= W zakładzie starców i kalek Towarzystwa dobroczynności obecnie znajduje się 423 osób (mężcz. 142, kob. 281). Najstarszy ze starców liczy lat 86, najstarsza kobieta 84. W zakładzie sierot dziewcząt 76, najstarsza liczy lat 18, najmłodsza lat 6.

= W ciągu r. b. na konserwację dróg szosowych w Królestwie Polskiem z włączeniem szosy białostockiej wydano rs. 104,050, a na r. p. przewidywany jest budżet daleko większy.

= Dawny uniform mundurowy studentów uniwersytetu warszawskiego nosili dotychczas także studenci instytutu agronomiczno-leśnego w Nowej Aleksandrji. Obecnie po wprowadzeniu nowej formy mundurów dla wychowańców tegoż instytutu, dawne mundury wolno będzie nosić do przyszłego roku szkolnego, tj. do d. 13-go września r. b.

= Onegdaj odbyła się półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia ślusarzy, puszkarzy i ostrogarzy. Z odczytanego sprawozdania okazuje się, że w okresie półrocznym zapisano 100 uczniów, wyzwolono na czeladników 54. Na majstrów zostali wypisani pp. Emanuel Gołaszewski i Ludwik Niżałowski. Ze sprawozdania rachunkowego okazuje się, że zgromadzenie miało 585 rs., dochód wynosił 647 rs., wydatki 759 rs., a obecnie w kasie znajduje się 472 rs. i 1550 rs. w kantorze Banku państwa.

= Na rocznej obrachunkowej sesji zgromadzenia szklarzy zapisano trzech uczniów, a do grona majstrów przyjęto: pp. Hilarego Frąckiewicza i Stanisława Błażewskiego. Remanent z poprzedniej sesji wynosił 232 rs. 62 kop., dochodu było 75 rs. 45 kop., wydatków 38 rs. 30 kop.; obecnie w kasie zgromadzenia znajduje się 269 rs. 77 kop.

= Onegdaj grono kolegów p. Ryszarda Schoenfelda, kasjera głównego kolei wiedeńskiej, który

obecnie objął obowiązki naczelnika wydziału kuponów tej instytucji, podejmowało go przyjacielską ucztą, w czasie której ofiarowało mu na pamiątkę złoty brelok z odpowiednim napisem.

= Prezes departamentu izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Rogoziński powrócił do Warszawy.

= Pomocnik J. E. Jenerał-Gubernatora warszawskiego, senator jenerał-lejtnant baron Medem, wyjechał do Petersburga.

= Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach w kwiecie wieku zmarła ś. p. Adela z Wieczorkiewiczów Kirchnerowa.

Gruntownie wykształcona, od lat kilku poświęciła się pracy literackiej i zasilała powieściami i opowiadaniami swemi kilka pism tutejszych, przeważnie ludowych.

Zmarła, słodyczą charakteru, uprzejmością i zacnością jednała sobie powszechną miłość i szacunek.

= Z literatury.

* Niemieckie pismo *Moderne Kunst*, wychodzące w Berlinie i wydawane przez Rich. Bonga, zamieściło reprodukcję obrazu Siemiradzkiego „Bachanalje".

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Przyjaciel Fryc" i występ Idy Fuller, w Rozmaitościach „Nauczycielka", a w Małym „Podróż na Wschód".

* Jutro odtańczony zostanie w teatrze Wielkim balet „Lizeta, córka źle strzeżona", poczem produkować się będzie Ida Fuller.

* Cieszaca się powodzeniem komedja Przybylskiego „Wejście w świat" graną będzie jutro w teatrze Rozmaitości.

* Teatr Mały daje jutro zabawną krotochwilę Kadelburga i Blumenthala p. t. „Podróż na Wschód".

* Podczas jutrzejszej czwartej maskarady odegraną zostanie o północy na deskach teatru Rozmaitości krotochwila Dobrzańskiego „Podejrzana osoba".

* W przyszły wtorek wznowioną zostanie w teatrze Małym jedna z najzabawniejszych fars Dobrzańskiego p. t. „Wujaszek Alfonsa".

* Przypominamy, iż jutro, o godzinie 1-ej z południa, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się poranek wokalno dramatyczny pod kierunkiem A. Michałowskiego, na rzecz dotkniętej chorobą pianistki Zofji Siegenfeld, w którym przyjmą udział najcelniejsze siły artystyczne naszego miasta.

Bardzo już tylko szczupłą ilość pozostałych biletów numerowanych nabyć będzie można przy wejściu do sali koncertowej.

* Repertuar utworów oryginalnych w teatrze Rozmaitości powiększy niebawem komedja Stanisława Graybnera „Fredzio", z której już odbywają się próby pamięciowe.

* Panie: Józefa Klugier i Aniela Krygier, koryfejki baletu, wystąpiły świeżo ze składu artystek teatru warszawskiego.

* Projekt założenia drukarni przy teatrach warszawskich odłożono na r. p.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Wielkim 814, Rozmaitości 611 i Małym 463.

= Koncert dziecięcy.

Grono członków czynnych Towarzystwa dobroczynności podniosło projekt zorganizowania koncertu z wyłącznym udziałem muzykalnej dziatwy.

Inicjatorzy, prócz kandydatów, znanych już z popisów publicznych, posiadają jeszcze dość liczną listę kwalifikujących się do udziału w koncercie małoletnich artystów i artystek.

Sprawa koncertu ma być przedstawiona dyrektorowi Towarzystwa muzycznego.

= Ze sztuki.

* Jutro ostatni dzień wystawy prac Zmurki w salonie Krywulta.

W końcu marca Żmurko w salonach Towarzystwa wystawi duży obraz „Pieśń wieczorną" i kilka prac pomniejszych.

* Rzeźbiarz krakowski, Kazimierz Chodziński, wkrótce wystąpi z wystawą zbiorową prac własnych w salonie Krywulta.

* Malarz p. F. Cichocki, tudzież rzeźbiarz p. B. Wiśniewski objęli wykłady sztuki stosowanej w jednej ze szkół rzemieślniczych.

= Pogadanki.

Wybór drzew owocowych w zastosowaniu do warunków gruntu w sadzie, dobór odmian oraz odległość przy sadzeniu były przedmiotem wczorajszej pogadanki p. Jankowskiego.

Najsuchszego gruntu wymagają grusze i czereśnie, dalej idą wiśnie, jabłoń lubi wilgotniejszy, na mokrym sadzimy śliwy.

W sadzie, przeznaczonym na własny użytek, jabłonie stanowić powinny połowę ogólnej liczby drzew, grusze 20%, wiśnie i śliwy po 15%.

Odległość między drzewami różna jest dla każdego typu drzew; mniejsza w chudym gruncie, większa w pożywnym, ponieważ w takim drzewa bardziej się rozrastają.

P. Józef Kaczyński mówił o kulturze truskawek w szklarniach i inspektach, zaznaczając, że taka produkcja w Warszawie przynosi duże zyski.

Opisaniem pędzenia pieczarek w piwnicach mówca zakończył pierwszy cykl pogadanek na temat warzywa w inspekcie.

We wtorek, 24-go b. m., rozpocznie mówić o hodowli warzyw w gruncie.

= Z resursy obywatelskiej.

Wybory reprezentantów resursy obywatelskiej na r. b. odbędą się d. 28-go b. m.

Składanie kartek wyborczych trwać będzie przez dni trzy, t. j. od d. 26—28-go b. m.

Od głosowania wyłączeni są członkowie, zalegający w opłacie składek.

= Dowóz mięsa.

Jeden z tutejszych przedsiębiorców przystąpił do sprzedaży mięsa, sprowadzanego z gubernij południowo-zachodnich Cesarstwa.

Mięso nadchodzi do Warszawy w specjalnych wagonach-lodowniach.

= Wino i woda.

Z powodu artykułu pod powyższym tytułem, zamieszczonego w n-rze 1-szym naszego pisma, otrzymujemy od specjalisty wyjaśnienie, które do pewnego stopnia rzuca nowe światło na fakt zmiany wina na wodę w piwnicach kupca S.

Oto, jak nas zapewnia pan K., wino stare (50 do 100 lat), wskutek przystępu powietrza przez korki, bądź zmurszałe, bądź przez robaki zjedzone, ulega często rozkładowi i istotnie zamienia się w wodę.

Ta ostatnia jednak stanowczo zachowuje pewne części składowe wina, w które prawdopodobnie nie obfituje woda, świeżo, w celach oszustwa, z nieznaczną ilością wina zmieszana.

= Ruch tramwajowy.

Z powodu śniegu ruch tramwajów, pomimo zdwojonego zaprzęgu, odbywa się z opóźnieniami.

Zarząd tramwajowy w rozmaitych punktach miasta ustawił 150-iu robotników do oczyszczania toru.

= Ze sportu.

Gonitwy w Carskiem-Siole trwać będą w roku bieżącym od d. 11-go czerwca do d. 13-go lipca i nosić będą charakter wybitnie gentelmeńsko-oficerski.

Wprawdzie uwzględnione są i biegi płaskie dżokiejskie, nie przedstawiają one jednak większego znaczenia wobec faktu, że największa z tych nagród nie przenosi 1,200 rs.

Wyścigi w Petersburgu rozpoczną się 16-go lipca i skończą d. 24-go sierpnia, zawierając piętnaście dni wyścigowych.

Tutaj nagrody przedstawiają się bardzo poważnie i chociaż żadna nie dorównywa nawet w przybliżeniu „Wszechrosyjskiemu Derby" rozgrywanemu w Moskwie, jednakże przez ogólną sumę tych nagród tor petersburski zajął stanowisko równoznaczne prawie z moskiewskim, ma zaś bez wątpienia przed sobą kilka lat przyśpieszonego rozwoju.

Na wyróżnienie zasługują następujące nagrody: d. 23-go lipca „Petersburska" i d. 31-go sierpnia „Najjaśniejszej Pani", obie po 8,000 rs., obie dla koni wszystkich krajów, pierwsza dla 3-letnich i starszych, druga tylko dla 3-letnich („Derby"); dalej w porządku wysokości następuje d. 6-go sierpnia „Cesarska" 5,000 rs.; d. 13-go sierpnia „imienia hr. Woroncowa-Daszkowa" 4,500 rs., dla 3-latków wszystkich krajów; d. 25-go lipca „Oaks", 27-go lipca „Specjalna" dla 4-letnich koni i d. 30-go lipca *steeple chase* „Cesarewny" dla koni 4-letnich i starszych, wszystkie po 3,000 rs.

Prócz powyższych wyznaczono znaczną ilość nagród po 2,000, 1,500 i 1,000 rs.

Ogółem na obu torach przypada na biegi płaskie 119,000 rs.

Wybitnemi cechami programu petersburskiego są znaczne w porównaniu z Moskwą uwzględnianie koni zagranicznych, oraz popieranie biegów koni starszych nad trzy lata.

W stajni p. L. Grabowskiego przeznaczono do treningu w roku bieżącym 32 konie, z których 15 dwulatków, 11 trzylatków, przeważnie klaczy, w tej liczbie „Fine-Perle" i zagraniczną „Faugère" i 5 czteroletnich, pomiędzy któremi niedoszły kandydat na derbistę w roku zeszłym, „Campo Felice", nieczynny w ubiegłym sezonie z powodu wrzodu, z którego się dzięki staraniom p. Piaszczyńskiego wyleczył, dalej „M-me Pompadour", tryumfatorka zeszłoroczna, „Jarema Wiśniowiecki" i inne.

Prócz tego gotuje się i 5-letnia „Lady Henry", należąca do p. G. w spółce z p. G. Zielińskim.

= Kanalizacja i wodociągi.

Do robót kanalizacyjnych i wodociągowych w latach: 1893, 1894 i 1895-ym r. potrzeba nabyć cegły: 1) do robót wodociągowych w r. 1893-im: zwyczajnej 1,898,000 sztuk, klinowej 34,000, dziurkowanej 660,000 i fasonowej 105,250; w r. 1894-ym: zwyczajnej 1,744,000, klinowej 34,000, dziurkowanej 660,000 i fasonowej 105,250; 2) do robót kanalizacyjnych w r. 1893 im: zwyczajnej 1,650,000 sztuk, klinowej 550,000 i fasonowej 100,000; w r. 1894-ym: zwyczajnej 1,300,000, klinowej 450,000 i fasonowej 75,000; w r. 1895-ym: zwyczajnej 200,000, klinowej 80,000 i fasonowej 15,000 sztuk.

Komitet budowy kanalizacji i wodociągów, w celu przyśpieszenia dostawy rzeczonej ilości cegły, do której wyrobu należy wcześniej przygotowywać glinę, występuje do władzy wyższej z przedstawieniem o upoważnienie do nabycia, bez ogłaszania przetargu, z cegielni p. Grancowa w Kawęczynie, wyszczególnionej ilości cegły po cenie za każde 1,000 sztuk: zwyczajnej rs. 17 kop. 50, klinowej rs. 21 kop. 50, dziurkowanej rs. 19 i fasonowej rs. 25.

= Kuropatwy.

Od przybyłego z polowania pod Konstantynowem, w gub. siedleckiej, p. K. dowiadujemy się o niewesołej doli kuropatw.

Z powodu znacznych mrozów tudzież wysokiej warstwy stwardniałego śniegu, ptactwo padła z głodu, lub też nawpół martwe daje się chwytać rękoma.

Myśliwi, wobec obawy wyniszczenia ptactwa, przystępują w wielu miejscach do środków zapobiegawczych.

= Opóźnienia pociągów.

Wczoraj, z powodu silnego mrozu i wiatru, wiele pociągów towarowych i osobowych kolei nadwiślańskiej poopóźniało się w drodze.

Pociąg osobowy nr. 2-gi, wychodzący z Warszawy o godz. 11-ej min. 40 w nocy, przybył do Iwangrodu z opóźnieniem o pół godziny, wskutek czego krzyżujący się z nim pociąg towarowo-osobowy nr. 1-szy wyszedł w kierunku Warszawy opóźniony o 25 minut, a skombinowany pociąg kolei iwangrodzko-dąbrowskiej nr. 3, oczekując na pociągi kolei nadwiślańskiej, wyszedł z Iwangrodu z opóźnieniem o 25 minut.

Pociąg pocztowy nr. 3-ci, zwykle przychodzący z Kowla do Warszawy o godz. 2-ej po południu, przybył do stacji Trawniki z opóźnieniem o 50, a do Warszawy 42 minut.

Pociąg osobowy nocny opóźnił się w drodze do Kowla o 55 minut.

Prawie wszystkie pociągi towarowe szły z znacznie większem opóźnieniem.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Kapitulnej pod № 6-ym Ludwikowi Engertowi skradziono różną garderobę i biżuterję wartości 170 rs. — Na ul. Towarowej z wozu kantoru przewozowego „Nadzieżda" skradziono skrzynię towaru, w której znajdował się materjał jedwabny; strata wynosi 240 rs.

= Z ulicy.

Powożący wozem rzeźniczym, Stanisław Prusiński, wskutek nieostrożnej jazdy na Nowym Zjeździe przewrócił latarnię gazową, która, upadając, zraniła przechodnia, 15-letniego chłopca Icka Frenca, zamieszkałego w domu pod № 28-ym przy ul. Burakowskiej.

Prusińskiego za zbyt szybką jazdę pociągnięto do odpowiedzialności, poszwankowanego zaś odwieziono do domu.

= Wypadki na kolei.

Wczoraj wieczorem w pociągu towarowym kolei nadwiślańskiej, idącym w kierunku do Kowla, na stacji Wawer pękły haki łączące tender z parowozem.

Pociąg ten zatrzymany został w Wawrze do czasu założenia nowych haków i w dalszą drogę wyszedł z opóźnieniem o trzy godziny.

Wczoraj w pociągu osobowym kolei terespolskiej № 4, idącym w dwa parowozy z Brześcia do Pragi, u jednego z parowozów pękło koło, wskutek czego pociąg natychmiast zatrzymany został na linji i stał godzinę na 60-ej wiorście.

Do stacji pociąg ten doprowadził jeden parowóz i w dalszą drogę wyszedł z opóźnieniem o półtorej godziny.

Wczoraj na stacji kolei nadwiślańskiej Klementowice pękło koło u parowozu od pociągu pocztowego, idącego w stronę Warszawy podwójną trakcją.

Uszkodzony parowóz odczepiono i pozostawiono na stacji, pociąg zaś poprowadził w dalszą drogę drugi parowóz z dość znacznem opóźnieniem.

= Pożar.

Wczorajszego wieczora w domu pod № 4-ym przy ul. Skórzanej, w mieszkaniu kupca Borucha Goldmana, zamieszkałego na 2-em piętrze w oficynie, od silnie rozpalonego pieca zapaliła się ściana drewniana.

Przybyli na ratunek topornicy oddziału IV-go, po rozebraniu ściany, wkrótce pożar ugasili.

Straty wynoszą przeszło 1,000 rs.

Ruchomości były asekurowane.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 19-ym b. m. pisze:

„W ciągu roku zeszłego do sześciu tutejszych sędziów pokoju wniesiono ogółem 20,962 spraw, w tej liczbie 16,280 cywilnych i 4,682 karnych, a mianowicie: do sędziego pokoju I-go rewiru 3,096 spraw cywilnych i 887 karnych, razem 3,983; do sędziego pokoju II-go rewiru 2,715 cywilnych i 558 karnych, razem 3,273; do sędziego pokoju III-go rewiru 2,126 cywilnych i 886 karnych, razem 3,012; do sędziego pokoju IV-go rewiru 2,128 cywilnych i 743 karnych, razem 2,961; do sędziego pokoju V-go rewiru 3,028

cywilnych i 575 karnych, razem 3,603; do sędziego pokoju VI-go rewiru 3,097 cywilnych i 1.033 karnych, razem 4,130.

Porównywając ilość spraw z r. 1891-go, w którym, jak wykazuje urzędowe sprawozdanie, podano ogółem 19,317 spraw (cywilnych 14,445 i karnych 4,872), wypada, że w roku zeszłym wniesiono spraw więcej o 1,545.

Ilość ta wszakże powiększa tylko procesy cywilne, gdyż spraw karnych, jak się okazuje z zestawienia cyfr za dwa lata ubiegłe, w roku zeszłym było mniej o 190.

Dopiero o jednej z fabryk tutejszych zaczynają mówić, że zamierza wysłać wyroby swoje na wystawę chicagoską.

Jest to fabryka jednego z tutejszych większych towarzystw akcyjnych, które podobno za pośrednictwem umyślnie ztąd wysłanego ajenta swojego urządza już własny pawilon.

Mamy do zanotowania fakt tajemniczej zbrodni.

W środę, około godz. 10-ej wieczorem, wyszła na chwilkę z mieszkania w domu pod nr. 51-ym przy ul. Lipowej 15-letnia dziewczyna, Anna Marynowska.

Wkrótce po jej wyjściu usłyszano strzały rewolwerowe, rozlegające się na dziedzińcu rzeczonego domu.

Kilka osób, przestraszonych wystrzałami, wybiegło do sieni i tu przed progiem od strony dziedzińca spostrzegło ciało bezwładnie leżące.

Po przyniesieniu światła okazało sie. że był to trup dziewczyny...

Kula trafiła ją w czoło, uwięzła w mózgu i spowodowała śmierć natychmiastową nieszczęśliwej ofiary wypadku, czy zemsty—niewiadomo.

Mimo natychmiastowego dochodzenia na ślad zabójcy nie natrafiono.

Dodać należy, że wymieniony dom położony jest w polu, poza miastem, blizko lasu.

Przed kilku dniami jeden z mieszkańców tutejszych, niejaki Daniel Kuk, udał się po kupno drzewa z lasu Kraszewickiego, w pobliżu Łodzi.

Na drodze do wsi Kraszewice Kuka napadło kilku opryszków, którzy obezwładnili go i zrabowali wszystkie pieniądze, jakie miał przy sobie.

A miał ich podobno przeszło rs. 700...

W nocy ze środy na czwartek ze stajni Mordki Epsteina przy ulicy Cegielnianej niewykryci dotąd złodzieje uprowadzili trzy konie.

Wczoraj na scenie teatru „Victoria" wystąpił po raz pierwszy gościnnie p. Tytus Olszewski, solista-tenor teatru Małego w Warszawie.

P. Ol. popisywał się partycją tytułową w operetce Millöckera „Wiceadmirał".

Łodzianie dawnego dobrego znajomego witali bardzo serdecznie.

Skutkiem występów śpiewaka w repertuarze naszego teatru zaszła zmiana; dziś odegrany zostanie „Flirt", jutro opera „Cavalleria rusticana" (z udziałem p. Olszewskiego), w niedzielę zaś „Halka" Moniuszki.

W operze tej partję Jontka odśpiewa p. Ol., który po raz trzeci i ostatni tym razem ukaże się na scenie łódzkiej."

+ Do Chicago.

Niektóre z fabryk, w okolicach Dąbrowy Górniczej położonych, przyjmują udział w zbliżającej się wszechświatowej wystawie w Chicago.

W tych dniach właśnie, jak pisze nasz korespondent, zakłady górnicze Huta Bankowa wysyłają do Chicago okazy produkowanych tamże: surowcu, żelaza i stali, wraz z okazami rud żelaznych kopalni własnych.

We właściwym zaś czasie wyjeżdza tam trzech delegowanych na wystawę przez zarząd zakładów inżenierów, celem udzielania objaśnień i czynienia spostrzeżeń w działach, tejże fabrykacji tyczących.

Fabryka kotłów parowych pp. Fitznera i Gampera wysyła na wystawę aparat kotłowy własnego pomysłu i systemu w minjaturowych rozmiarach, lecz funkcjonujący dokładnie.

+ Echa siedleckie.

Korespondent nasz z Siedlec pisze pod d. 12-ym stycznia.

W gub. siedleckiej w pierwszej połowie grudnia cholera azjatycka grasowała w miastach: Siedlce, Garwolin, Sokołów i Radzyń; w osadach: Kock, Łosice i we wsiach: Stoczek, Wola żelechowska, Pilczyn, Rossosz, Przytoczno i Iganie.

W drugiej połowie grudnia r. z. wypadków cholery nie było, wskutek czego szpitale choleryczne pozamykano.

Nieszczęśliwych wypadków, zakończonych śmiercią w ubiegłym miesiącu stwierdzono 5, mianowicie: 1-go grudnia włościakin ze wsi Rudki powiatu konstantynowskiego Ignacy Sadowski, 50 lat liczący powracający z drzewem do domu został przygnieciony wozem, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu; tegoż dnia 15-letni mieszkaniec wsi Krasne powiatu włodawskiego Jakób Kotelko, powracając z lasu spadł z fury naładowanej drzewem i tak mocno uderzył się głową o pień, że po kilku godzinach męczarni życie zakończył; 10-go grudnia r. z. 44-letni mieszkaniec wsi Charlejów pow. łukowskiago Antoni Lemieszek i tegoż dnia 8-letni Jan Chendożek z powiatu sokołowskiego tak nieszczęśliwie upadli, schodząc z góry, że obaj wkrótce śmierć ponieśli; wreszcie 6-go grudnia znaleziono pod śniegiem na drodze wiodącej do Łomaz osady w pow. bialskim ciało Kuźmy Cydejko, 52 lat liczącego.

Śledztwo wykryło, że Cydejko powracając z jarmarku w stanie nietrzeźwym zmarzł na drodze.

Pożarów w grudniu także było kilka: we wsi Sosnówka pow. włodawskiego spalił się wiatrak i ruchomości; pożar wynikł z podpalenia, lecz winowajcy nie wykryto; w tymże powiecie we wsi Kosynie spalił się dom mieszkalny; w osadzie Janów powiatu konstantynowskiego były dwa pożary; spaliły się 3 stodoły napełnione zbożem i sianem, później zaś dom mieszkalny; nieruchomości były zaasekurowane; we wsi Hołowienki pow. sokołowskiego z niewiadomej przyczyny spłonęły 3 stodoły i 3 obory, przytem spaliło się bydło, zboże i siano; straty obliczono na 1,250 rs.; we wsi Iganic spłonął wiatrak i ruchomości, straty dochodzą 800 rs.; we wsi Kościeniewicze bialskiego powiatu spłonął z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny i ruchomości, straty wynoszą przeszło 800 rs.

Nakoniec w Siedlcach przed kilkoma dniami w nocy, pastwą pożaru stał się dom mieszkalny oceniony na 2,000 rs.

Ratunek był energiczny, wskutek czego ogień nie mógł się rozszerzyć.

+ Burza.

Donoszą nam z Kozienic.

„We wsi Anielin szalała straszna burza, czyniąca wielkie spustoszenie.

Silny prąd zawierucny zawalił nowy chlew folwarczny który w upadku zabił kilka sztuk bydła.

Wypadek zdarzył się w połowie grudnia r. z."

Okólnik w sprawie handlu zbożowego.

Praw. wiest., w jednym z ostatnich numerow, zamieścił notatkę, w której wyraża życzenie, aby osoby interesowane dały opinję o projektach uregulowania handlu zbożowego, opracowanych przez podkomisję rady, zajmującej się tą kwestją. Projekty powyższe, które należy uważać za prowizoryczne, staną się jeszcze raz przedmiotem debatów w radzie przy departamencie handlu i rękodzieł w d. 6-ym lutego r. b. Poniżej przytaczamy właśnie jeden z najważniejszych projektów, ten mianowicie, który obejmuje całkowitą organizację handlu zbożowego na rynkach wewnętrznych.

1) Kontrola nad handlem zbożem i nasionami oleistemi w każdym powiecie powierza się powiatowym komisjom zbożowym, okręgowym kuratorjom zbożowym i kuratorom wiejskim. 2) W gubernjach, gdzie wprowadzone są instytucje ziemskie, powiatowe komisje zbożowe składają się z przewodniczącego zarządu powiatowego ziemskiego, z miejscowego inspektora podatkowego, dwóch członków, wybieranych przez zebranie powiatowe ziemskie, z właścicieli ziemskich i dwóch członków, wybieranych przez zarząd miejski (dumę), z pośród miejscowych kupców zbożowych. 3) W tych miastach, gdzie niema samorządu (dum), członkowie komisyj zbożowych z pośród kupców wybierani są przez miejscowe stowarzyszenie kupieckie albo zapraszani przez gubernatora w porozumieniu z zarządzającym izbą skarbową. 4) Przy opracowaniu przepisów, dotyczących handlu zbożowego w powiecie, na posiedzenia komisji zapraszani są wszyscy okręgowi naczelnicy ziemscy danego powiatu. 5) W gubernjach, gdzie nie są wprowadzone instytucje ziemskie, komitety zbożowe składają się: z przewodniczącego powiatowego marszałka szlachty, właścicieli ziemskich, wybieranych przez zebranie szlacheckie lub zapraszanych przez gubernatora w porozumieniu z zarządzającym izbą skarbową. (Uwaga. Członkowie komisji zbożowej z łona kupców wybierani są według punktów drugiego i trzeciego). 6) W gubernjach, gdzie niema powiatowych marszałków szlachty, w komisjach zbożowych przewodniczy prezes miejscowej komisji podatkowej. 7) W tych miastach, gdzie istnieją towarzystwa rolnicze, członkowie komisyj zbożowych z pośród właścicieli ziemskich wybierani są przez te towarzystwa.

8) Zadaniem powiatowych komisyj zbożowych jest: a) czuwanie nad wykonaniem przepisów i rozporządzeń, dotyczących handlu wewnętrznego zbożem tudzież ściganie osób, które przepisy te i rozporządzenia przekraczają; b) czuwanie nad tem, aby na miejskich placach targowych od produktów gospodarstwa wiejskiego pobierane były tylko te podatki, które ustanowione są przez zarząd miejski i zatwierdzone przez gubernatora po uprzedniem przejrzeniu ich przez komisję zbożową; c) zbieranie wiadomości, dotyczących handlu zbożowego (jako to: ilość dowozu, ceny i t. p.) i dostarczanie tych wiadomości odpowiednim instytucjom rządowym; d) ułożenie instrukcji dla organów wykonawczych i wydanie ich po zatwierdzeniu przez gubernatora, wreszcie czuwanie nad ścisłym wypełnianiem tych instrukcyj; e) ustanowienie przepisów dla handlu zbożowego w związku z przepisami wydawanemi przez najbliższą giełdę zbożową. (Uwaga. Podzielenie miejscowości odpowiednio do okręgów giełd zbożowych pozostawione jest uznaniu ministerjum finansów) f) wykonywanie obowiązków komisyj arbitrażowych w rozstrzyganiu sporów wypływających z tranzakcyj w zakresie handlu zbożowego, oraz w sprawach o zgodność towaru z próbami; g) czuwanie nad tem, aby wszelkie tranzakcje handlowe ze zbożem dokonywane były wyłącznie na wagę; h) sprawdzanie używanych w handlu wag i gwichtów.

9) W miastach organem wykonawczym komisji handlowej w zakresie jej funkcyj kontrolujących jest policja handlowa.

10) W celu kontroli nad prawidłowym przebiegiem handlu zbożowego na wsi i w celu wykonywania wskazówek komisyj zbożowych ustanawiają się kuratorowie wiejscy i kuratorje okręgowe.

11) Kuratorowie wiejscy wybierani są przez komisję zbożową w porozumieniu z naczelnikiem ziemskim danego okręgu i czuwają nad handlem zbożowym w całych grupach wsi lub nawet w oddzielnych wsiach większych.

12) Działalność kuratorów wiejskich koncentruje się w miejscowej kuratorji, pozostającej pod przewodnictwem naczelnika ziemskiego.

13) W tych gubernjach, gdzie nie są wprowadzeni naczelnicy ziemscy, kuratorje wiejskie organizują się pod władzą gubernatora z inicjatywy komisyj zbożowych.

14) Na przystaniach, gdzie koncentruje się znaczna ilość towarów zbożowych i które pozostają zewnątrz sfery działalności komisji, te ostatnie mogą organizować miejscowy dozór i miejscowe organy arbitrażowe.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 24-go stycznia, o godz. 10-ej zrana, w magazynie Nr 2-gi na stacji Warszawa wiedeńska przy ulicy Jerozolimskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż około 1400 pudów drobnego żelaztwa, krążków gumowych, oraz różnych drewnianych części wagonów.

— D. 25 go stycznia, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie warszawskim dóbr państwowych, odbędzie się licytacja na sprzedaż 1.26 sztuk drzew sosnowych z lasu Wola Popowa, w powiecie kutnowskim, gubernji warszawskiej, od rs 4790; wadjum rs. 1437.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 19-ym b. m. „Zygmunt Stojowski, koncertujący tu po sukcesach, w Paryżu osiągniętych, zjednał sobie arcyzgodne uznanie krytyki i entuzjazm słuchaczów. Młody artysta utrwalił rozgłos swój, za granicą zdobyty, programem, który dał sposobność do wszechstronnego ocenienia niepospolitego jego talentu, jako pianisty-wirtuoza i kompozytora. Po koncercie artysta podejmowany był w salonach hr. Tarnowskich na Szlaku, gdzie zebrał się ogół przedstawicieli najdystyngowańszej sfery miasta. — Baryton wielkiej Opery paryskiej, Jan Lassalle, śpiewał tu z powodzeniem zarówno pod moralnym, jak materjalnym względem.— Zauważyć można, iż karnawał bieżący bardzo pomyślnym jest dla koncertantów i popisów muzykalnych, które zazwyczaj w poście tylko miewały urok dla krakowian.—Z większych zabaw dotąd zapowiedziano bal na dochód ubogich dzieci, uczęszczających do szkół, i wieczór Stowarzyszenia rękodzielników na rzecz budowy domu dla rzemieślników.— Znany recytator, Stanisław Konopka, otworzył tu szkołę deklamacji z programem szkoły dramatycznej. Publiczne popisy uczniów i uczennic mają się odbywać kilka razy w roku.—W radzie miejskiej dyrektor szkoły przemysłowej, Rotter, podniósł doniosłą kwestję braku planu regulacyjnego dla miastą i wykazał, iż od dłuższego szeregu lat powstają w Krakowie całe dzielnice i ulice, budowane przygodnie, bez oglądania się na jutro, na racjonalne potrzeby hygjeniczne i wygodę mieszkańców.—Według wiadomości, z Wiednia otrzymanych, miasto w r. b. będzie wreszcie mogło przystąpić do rozpoczęcia budowy gmachów dla szkół średnich, które w dotychczasowych lokalach są urągowiskiem z wszelkich przepisów krajowej rady szkolnej.—Koszt walki z cholerą w Krakowie, trwającą sporadycznie w ciągu kilku tygodni w jesieni r. z. uszczuplił fundusze niezamożnej gminy o kwotę 43,000 złr. Jest zamiar starania się u władz centralnych o częściowy bodaj zwrot kosztów, z tego tytułu nietylko na rzecz miasta, lecz i dla ochrony państwa poniesionych; wielce słabą przecież jest nadzieja, czy usiłowania te uwieńczą jaki taki skutek.—Znaczną kradzież popełniono tu w mieszkaniu wiceprezydenta sądu krajowego, p. Madejewskiego. Skradziono mianowicie kasetę wertheimowską podręczną, zawierającą w gotówce, papierach i efektach kil

kanaście tysięcy złr. Starania, aby wyśledzić złoczyńcę, dotąd bezskuteczne, chociaż policja ma już podobno ślady i nadzieję pochwycenia sprawcy.— W teatrze rozpoczyna szereg benefisów Antoni Siemaszko, który wystawia nigdy niegraną w Krakowie „Szkołę kobiet" Moliera i jednoaktowy dramacik Jarosława Vrchlickiego. — Rada miasta w dalszych obradach, dotyczących dzierżawy nowego teatru, postanowiła odmówić wolnej loży dyrektorowi policji. Niedawno wielką dyskusję, w której ścierały się opinje ojców miasta, wywołała kwestja szerokości fotelów w nowym gmachu teatru. Rada *in corpore* udała się na miejsce budowy, aby zmierzyć szerokość owych foteli i powziąć uchwałę, że dla otyłych mogą one być zawązkie, dla szczupłych są zaszerokie!... Tymczasem koszt budowy teatru w dwójnasób przejdzie preliminowaną sumę, a o rozpisaniu konkursu na dzierżawę przed kwietniem mowy być nie może."

× **Feljetonista niemiecki**, Ludwik Pietsch, szczególniejszemu uległ wypadkowi. W Moabicie odwiedził on znany mu dom radzczyni handlowej Cahnheim. Zanim przybyła pani domu, gość bawił się z buldogiem, należącym do gospodyni. Za jej wejściem prędko się podniósł z miejsca, ażeby podać na powitanie rękę. Buldog w tej chwili rzucił się na Pietscha i tak silnie wpił się zębami w ramię, że gospodyni, gdy wszelkie usiłowania były daremne, chwyciła za rewolwer i psa zastrzeliła. Dopiero później szczękę psa rozcięto, ażeby od niej uwolnić ramię pisarza. Pietsch rozchorował się silnie z tego powodu.

× **Futra w Paryżu.** Najmodniejszemi są obecnie w Paryżu futra z czarnego lisa, poławianego na Kamczatce. Skórka jedna ceni się od 2000—6000 fr., cały płaszcz zaś podbity niemi 50,000 fr. Po czarnym prym trzyma lis niebieski, którego skórka od 500—2500 fr. kosztuje, a całe futro 25,000 fr. Skórka bobra syberyjskiego ceni się od 2000—6000 fr., a płaszcz podbity niemi od 30,000 do 40,000 fr. Futro z czarnego sobola kosztuje od 25,000 do 30,000 fr. Do najtańszych należą wydry sybirskie, futro z nich dostać można „już" za 6000 fr. Mufki, których dziś używają wyłącznie kobiety, w końcu XVII-go i w początkach XVIII-go wieku służyły i mężczyznom. Zwyczaj noszenia ich sprowadzono do Francji z Włoch i włoski to wyraz „*mancia*" dał początek wyrazowi „*manchon*". Szczególniej wielkość mufek pod owe czasy ciągłym ulegała zmianom. Pewien handlarz futer z Caen, któremu wielce nie na rękę była panująca właśnie moda małych mufek, na oryginalny wpadł koncept wycofania ich z obiegu. Zrobił prezent katowi miejscowemu z luidora i małej mufki, z warunkiem użycia jej przy najbliższej egzekucji. Środek poskutkował i małe mufki wyszły z mody.

× **Zawzięty samobójca.** Skazany w Genewie za zamordowanie śpiewaczki francuskiej, Dava, na 20 lat więzienia kelner Bernard, próbował po czterykroć odebrać sobie życie. Po raz pierwszy ostrem narzędziem zadał sobie trzy rany w okolicach serca. Gdy z ran tych leczono go w celi jego, skorzystał z chwilowej nieuwagi otaczających go i usiłował powiesić się. Jeden ze stróżów pośpieszył mu z niepożądaną pomocą i wyprowadził dla orzeźwienia samobójcę na kurytarz. Bernard, niewiele myśląc, po dwóch nieudanych zamachach, skoczył nagle w otwór klatki schodowej i z trzeciego piętra spadł na drugie, ale na rozpostartą od wypadku w klatce siatkę drucianą. Odzyskawszy swobodę ruchów stoczył się jeszcze z drugiego piętra i spadł na parter, najmniejszego nie doznając uszkodzenia. Na żądanie lekarza więziennego zawziętego samobójcę oddano pod obserwację lekarską.

× **Nową metodę odbywania operacyj niebolesnych**, a bez użycia środków usypiających, wynalazł i stosuje z nadzwyczajnem powodzeniem dr. Karol Ludwik Schleich. Znieczulanie odbywa się w metodzie tej następującą drogą: Strumień eteru kieruje się na to miejsce skóry, od którego ma się rozpocząć operacja. Występujące niebawem białe zabarwienie miejsca tego świadczy o zupełnem znieczuleniu go; wtedy to wbija się w punkt ten igłę wstrzykawki Praveza, wypełnionej lekkim roztworem kokainy, równolegle do powierzchni ciała i zwolna bardzo naciska tłoczek szpryczki. Płyn przeciska się na ograniczonej bardzo przestrzeni pomiędzy komórkami naskórka, które natychmiast bieleją jak śnieg, pozbawione zupełnie krwi. Zbielała smuga jest *bezwzględnie nieczułą*. I oto w ten sposób znieczula się wstrzykawką w kierunku zamierzonej operacji smugę za smugą, całą przestrzeń skóry, przeznaczoną na działanie noża. Przy znieczuleniu organów wewnętrznych postępuje się tą samą drogą, przyczem wszakże daleko mniej używa się płynu; części te bowiem organizmu albo wcale nie są czułe, albo bardzo niewiele bywają niemi. Zwrócić tu należy uwagę, że trujące właściwości kokainy nie wchodzą tu w rachubę, działa bowiem mechanicznie tylko. Każdy inny płyn mógłby te same sprowadzić skutki, nawet woda destylowana. Ze względu tylko na pewne uboczne działanie kokainy, dr. Schleich wybrał sobie jej roztwór. Powyższą metodę stosowano już w setnych wypadkach i to w operacjach na wielką skalę, a zawsze z zupełnem powodzeniem. Nie znaczy to jednak, aby chloroform miał wyjść całkiem z użycia, pewne części organizmu nie dają się znieczulić na drodze powyżej wskazanej, w tych więc wypadkach usypiania sztucznego nie da się uniknąć.

ŁANKI MYDLANE.

Fajnbube czasami sięga po laury La Rochefaucault'a.

— Panie Fajnbube—prosi kiedyś dama—napisz mi aforyzm w sztambuchu.

— Z gustem, łaskawa pani, z gustem...

Bierze sztambuch, pióro myśli przez chwilę, wreszcie kreśli z powagą:

„Człowiek sobie śpi, a procent sobie rośnie..."

✻

Rozkoszne bobo.

Włodzio, acz liczy sobie dopiero lat siedem, jest baszybuzukiem z popędów i przekonań.

— Włodzio— zapytuje kiedyś mama— może bocian w tym roku co przyniesie. Cobyś wolał: braciszka, czy siostrzyczkę?

— Blaciska—odpowiada Włodzio po namyśle.

— Dlaczego?

— Bo go mozna zdlowo tluc...

✻

„Paziu! Lutnię weź brzęczącą,
Piosnkę rzewną zagraj mi.
Ból tęsknoty ukój śpiewem,
Pożegnania otrzyj łzy.

Opasany szarfą białą,
Zakowany w zimną stal,
Konia rycerz spiął ostrogą
I w nieznaną jedzie dal.

Śpiewaj, paziu, niechaj lutnia
Słodkie tony wiatrom śle,
Niechaj krążą nad rycerzem,
Pogrążonym w słodkim śnie..."

Pani każe, pazik musi...
Ujął lutnię... Zabrzmiał śpiew...
Ale w piosnce słychać groźby,
I nienawiść, żal i gniew...

Pazik dłonią struny szarpie,
Aż w niesforny brzęczą chór.
Smętnej piosnce towarzyszy
Rozgrzytanych tonów wtór.

Płyńże, piosnko! Bo zazdrośc
W sercu pazia syczy wąż.
Budź rycerza ze snów słodkich,
Zgrzytem lutni budź go wciąż...

Na ochronę rzymsko-katolicką na Pradze.
Józef Rosiński, stróż domu księżnej Marji Światopełk-Czewtertyńskiej, składa tytułem kary rs. 3.

NEKROLOGJA.

Ś.p. Konstancja Bloomer

PANNA,

żyła lat 21, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 20-go stycznia r. b. Stroskani rodzice, narzeczony i siostry zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z kościoła św. Krzyża, w poniedziałek, to jest dnia 23-go stycznia, o godzinie **11-ej** przed południem. —279—

Ś. P.

JAN WĄSOWSKI,

b. urzędnik b. Banku Polskiego, emeryt, w dniu 19-ym stycznia 1893 r., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 79. W ciężkim smutku pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 23 stycznia, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Anny (pobernardyńskim), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. —280

Ś. P.

Marja z Rakoczych LANDIÉ,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 20-go stycznia r. b., przeżywszy lat 35. Msze święte przy zwłokach zmarłej (w mieszkaniu ul. Królewska 25) odbywać się będą w dniu 22-im b. m., to jest w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana i dnia 23-go, t. j. w poniedziałek, o godz. **10-ej** i **11-ej** zrana. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu. Na smutne te obrzędy pozostały w głębokim żalu mąż z dziećmi i rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—108

† Ś. p. WŁADZIO SCHOLTZE,

syn Aleksandra i Jadwigi z Boetticherów, zmarł w 8-ym roku życia dnia 20-go b. m. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i złożenie do grobu rodzinnego tamże, nastąpi w poniedziałek, to jest dnia 23-go b. m., o godzinie **3-ej i pół** po południu. 2—271—

† Ś. p. z Kossobudzkich Prakseda Krzymuska,

po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 8-go stycznia 1893 r. we wsi Zawada (gub. kielecka) i tamże pochowaną została, o czem w głębokim żalu pogrążone dzieci i siostry zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —210

W dniu 23-im stycznia, w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę imienin 270

Ś. P.

Marji z Hauków KOSIŃSKIEJ,

odbędzie się za spokój jej duszy żałobna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedmieściu, o godz. **11-ej** przed poł., na którą w smutku pozostali: mąż, córka i wnuk zapraszają krewnych i życzliwych.

† W dniu 22-im stycznia, to jest w niedzielę, jako w wigilję imienin

ś. p. ILDEFONSY DIERMAJER,

odprawione będzie nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm., na które pozostały mąż zaprasza. —253

† Niniejszem podaje się do wiadomości, że nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Bronisława Friedrichsona

z powodu nieprzewidzianych okoliczności, nie odbyło się dnia 19-go stycznia, jak w № 18 *Kurjera* ogłoszone było—odbędzie się natomiast dnia 24 stycznia, to jest we wtorek, o godzinie **8-ej i pół** zrana w kościele po-karmelickim, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —276

† Dnia 22-go stycznia, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, odprawioną będzie jako w rocznicę śmierci msza święta za duszę

ś. p. Jana Nepomucena Pągowskiego,

na którą rodzina niniejszem zaprasza. —263

NADESŁANE.

Sprzedaż przez licytację dzieł sztuki w „Salonie Artystycznym" Nowy-Świat nr 27 od 12—5-ej, na rzecz wystawców.

Z Petersburga.

Oryginalna polemika zawiązała się pomiędzy *Now. wr.* a *Graždaninem*. Jak wiadomo (odpowiedni ustęp cytowaliśmy na tem miejscu), *Graždanin* z jednej gazety paryskiej zacytował ustęp o interviewie jednego z dziennikarzy z „wysoko postawionym dypłomatą russkim", w którym domyślał się barona Mohrenheima. Zapytany publicznie przez *Now. wr.*, gdzie czytał wzmiankowaną wiadomość, *Grażd.* odpowiedział, że w *Matin*. Tymczasem *Now. wr.*, zażądawszy telegraficznie z Paryża wiadomości w tej kwestji, otrzymało odpowiedź, że „żaden z dzienników o podobnem interviewie nie wie." Zainterpelowany znów *Graždanin* tłumaczył się, że odebrał tylko wycinek, który może pochodzić z *Matin*, *Autorité*, *Patrie* lub *Figara*. Jednocześnie ks. Meszczerski przeznacza 100 rs. na cel dobroczynny, jeżeli w tych gazetach niema inkryminowanego interviewu, i żąda od wydawcy *Now. wr.* takiej samej ofiary w tym razie, jeżeli wiadomość się znajdzie. Ostatnim epizodem polemiki jest zakład *Now. wr.* o 1,000 rs. z *Graždaninem*, że interview jest zmyślonym.

Now. wr. prostuje tekst swojej depeszy (zakomunikowanej i nam przez pośrednictwo *Aj. tel.*) w ten sposób, że z wynurzeń prywatnych Artona okazuje się, iż jakkolwiek uczony cudzoziemiec, fizjolog, prawie dziennikarz itd. odebrał czek na 500,000 fr., jednakże z sumy tej skorzystała rzeczywiście osoba trzecia."

Now. wr. zamieszcza obszerny artykuł o nominacjach noworocznych:

„Z liczby nowości noworocznych największe zainteresowanie obudziły te, które dotyczą składu osobistego wyższej administracji. Na pierwszem miejscu zwracają na siebie uwagę zmiany w składzie osobistym departamentów rady państwa. Pod względem obszerności i stopnia wpływu na sprawy bieżące najwybitniejszą niewątpliwie rolę odgrywa departament ekonomji. Prezes tego departamentu A. A. Abaza, zostający na tem stanowisku od r. 1883-go, już od połowy r. z. nie brał udziału w sprawach, zmuszony z powodu słabości zdrowia przez dłuższy czas pozostać za granicą. Na jego miejsce mianowany został D. M. Solski, jeden z najczynniejszych mężów stanu obecnego i ubiegłego panowania.

„Zanotowawszy w pobieżnym rysie ważniejsze dane biograficzne o dotychczasowej działalności nowego prezesa departamentu ekonomji, *Now. wr.* pisze dalej:

„Prezesem departamentu praw na miejsce D. M. Solskiego mianowany został b. minister dóbr państwa M. N. Ostrowski. Nominacja ta wywarła wśród publiczności największe wrażenie raz dlatego, że opinja

publiczna nie była na to przygotowana, a powtóre dlatego, że opuszczenie przez M. N. Ostrowskiego ministerjum dóbr państwa wiąże się w przekonaniu wielu z kwestją organizacji nowego ministerjum rolnictwa. Pogłoski w tym kierunku znajdują pewne poparcie i w nieświadomości o przyszłym następcy M. N. Ostrowskiego, która prawdopodobnie potrwa dość długo wobec ustanowienia czasowego zarządu ministerjum w osobie towarzysza ministra W. J. Wieszniakowa."

W dalszym ciągu *Now. wr.* zwraca uwagę, jako na fakt wybitny, na reskrypt Najwyższy na imię b. ministra finansów J. A. Wyszniegradzkiego, w którym podniesione zostały różnorodne zasługi b. ministra.

„Ale w reskrypcie—pisze *Now. wr.* — nie wspomniano o operacjach konwersyjnych, które zajmowały tak wybitne miejsce w działalności I. A. Wyszniegradzkiego na stanowisku ministra finansów. Ten szczegół ujemny zwrócił na siebie powszechną uwagę."

W końcu czytamy:

„Zatwierdzenie na zajmowanych stanowiskach pp. ministrów finansów i komunikacyj wywołało mnóstwo komentarzy; wszyscy jednakże godzą się na jedno, że ten znak widomy zaufania do wymienionych ministrów usuwa wszelkie domysły o stopniu trwałości ich pozycji.

„Nareszcie zmiana w zarządzie jeneral-gubernatorstwa wileńskiego powitana została, że tak powiemy, przez wszystkich, jako rzecz dawno oczekiwana i nieunikniona. Nowy jenerał-gubernator wileński jenerał Orżewski, sprawując obowiązki towarzysza p. ministra spraw wewnętrznych, zarekomendował się jako człowiek wielkiego taktu i wielkiej energji."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go stycznia. *(T. Ajen. półn.)*— W dniu onegdajszym Ich Cesarskie Wysokości Księcia Aleksandra Piotrowicza i Księżnę Eugenję Maksymiljanównę Oldenburskich z okoliczności dwudziestopięciolecia ich małżeństwa odwiedzili Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo wraz z ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkim Księciem Cesarzewiczem Następcą Tronu i Wielką Księżną Ksienią Aleksandrówną, Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne i Wielcy Książęta oraz następca tronu Wielki Książę Oldenburski. W liczbie osób, które przybyły złożyć życzenia Księciu i Księżnie, znajdowały się także deputacje różnych instytucyj.

Petersburg 21-go stycznia. *(Tel. Aj. pół.)* — Z powodu sposobu postępowania Anglji w Egipcie, *Journal de St.-Pètersbourg* powiada: „Egipt jest krajem lennym Turcji, zwierzchnikiem jego jest sułtan. W takich warunkach, czyż nie dziwnem jest, że obce mocarstwo mianuje i usuwa tam ministrów. Kedyw, przyjmując Bromera, dotknął perjodu okupacji. Czy ten dziwny wypadek może zwiększyć życzenie, aby oznaczono termin okupacji."

AKCJA MŁODOCZESKA.

Praga czeska 21-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — W zgromadzeniu młodoczeskiem dep. Blazek oświadczył, że kwestja opuszczenia rady państwa przez czechów jest przedmiotem ciągłych narad w łonie klubu młodoczeskiego. Rada państwa nie może mieszać się do kwestji przywrócenia prawa historycznego Czech, to bowiem polega na umowie pomiędzy koroną a narodem. Mówca zapewniał, że pogłoski o podziale klubu na radykalistów i oportunistów nie są prawdziwe; wszyscy bowiem posłowie młodoczescy są jednomyślnie za prowadzeniem polityki sprężystej.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Aresztowanie Hertza nastąpiło w miejscu kąpielowem Bornemouth. Sąd w Bowstreet rozstrzygnie o wydaniu go Francji. Oskarżony jest o oszustwo. Słomiany człowiek Hertza, Schwab, dostarczy ważnych papierów. Proces Hertza przyniesie liczne niespodzianki, uważają go za prolog wielkiej tragedji.

Paryż 21-go stycznia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Na wczorajszem posiedzeniu ankiety Andrieux zeznał, że Rouvier użył otrzymanych za pośrednictwem bankiera Vlasto funduszów panamskich na własne cele. Odwiedził on Hertza w pamiętnym dniu, poprzedzającym zgon Reinacha, we własnym interesie. Hertz posiada dowody na to, że Reinach usiłował go otruć. Co do 104 deputowanych dowody posiada tylko Arton. Mermeix i Laguerre korespondują z Artonem. Andrieux oświadcza, iż słowem honoru zobowiązał się nie wyjawiać nazwiska tajemniczego właściciela czeku. Rouvier zapłacił dziennikowi *Lanterne* 100,000 fr. za zaprzestanie kampanji przeciw niemu.

Paryż 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Baihaut udaje w więzieniu obłąkanego.

Paryż 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Senat uchwalił wczoraj nowe prawo prasowe.

Paryż 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Podczas rozpraw senatu nad nowem prawem prasowem (karzącem doniesienia uwłaczające obcym monarchom i ambasadorom; *przyp. red.*) René Goblet oświadczył się przeciw niemu, jako zbytecznemu. Minister Bourgeois zapewnił, że projekt nie dąży do ograniczenia prasy, chce tylko ukrócić jej wyuzdania.

PODATEK GIEŁDOWY.

Berlin 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— W parlamencie niemieckim, podczas rozpraw nad projektem rządowym o podwojeniu podatku giełdowego, narodowo-liberalny Marquardsen i członek centrum Mehnert oświadczyli się za projektem, wolnomyślny Siemens i socjalista Singer przeciw. Siemens widzi w walce, wydanej przez niektóre warstwy społeczeństwa giełdzie, wynik prądów nienawistnych dla kapitału ruchomego i uznaje, że giełda jest koniecznym pośrednikiem w ruchu interesów międzynarodowych. Singer uznaje, że giełda jest konieczną instytucją tak długo, dopóki istnieje kapitał ruchomy. Potępiał on natomiast w surowych wyrazach demoralizację wielkiego świata finansowego (*haute finance*), który odpowiedzialnym jest za niesolidne przedsiębiorstwa przemysłowe i za pożyczki wątpliwej wartości.

„PANAMINO."

Rzym 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Aresztowano kilka osób pod zarzutem udziału w oszukańczych operacjach „Banca romana".

RUCH NA KOLEJACH.

Sewastopol 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Wskutek zamieci śnieżnych, kolej sewastopolska nie przyjmuje odpowiedzialności za terminową dostawę towarów i prawidłową wymianę wagonów z kolejami sąsiedniemi.

Jekaterynosław 21-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Po oczyszczeniu plantu ze śniegu, kolej jekaterynieńska znów przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów.

Rostow 21-go stycznia. *(Tel. pryw. K. War.)*— Wskutek przywrócenia ruchu prawidłowego na kolei azowskiej i kolej doniecka znów przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów, wysyłanych w kierunku kolei azowskiej i na koleje po za nią leżące.

CHOLERA.

Budapeszt 21-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)* — Cholera znowu powoli się tutaj wzmaga. W szpitalach barakowych leży znowu 9 chorych; dwie osoby zmarły onegdaj.

Halla 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Siedem osób znowu zachorowało w Nietleben. Epidemja słabnie. Podobno wywołało ją używanie złej wody. Źródło zarazy jest przeto miejscowem.

PRZESILENIE W EGIPCIE.

Londyn 21-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Poseł francuski Waddington doręczył ministrowi spraw zewnętrznych, lordowi Rosebery, notę swojego rządu w sprawie interwencji lorda Cromera w Kairze. Nota oświadcza, że Francja nie może pozostać obojętną wobec aktu, mającego na celu naruszenie niezawisłości kedywa i zmianę stanu rzeczy w Egipcie, poręczonego przez traktaty.

Londyn 21-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)* — Mianowanie Riaza baszy prezesem ministrów egipskich uważać należy za wyraz kompromisu pomiędzy rządami Anglji a Francji.

Wiedeń 21-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Książę Ferdynand z powodu zamieci śnieżnej musiał zatrzymać się w drodze do Monachjum w Caribrodzie. Żeni on się z córką hrabiego Caserty, brata króla neapolitańskiego, Bourbonką.

Berlin 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Dzisiaj rano mróz zelżał tutaj do 2°. Komunikacja przeważnie otwarta.

Paryż 21-go stycznia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Podczas rozpraw izby nad budżetem Hubbard żądał wykreślenia pozycji na utrzymanie posła francuskiego przy Watykanie. Minister spraw zewnętrznych, Develle, bronił pozycji, którą izba 317 głosami przeciw 191 przyjęła.

Bukareszt 21-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)* — Uroczysty wjazd nowożeńców do Bukaresztu odbędzie się d. 3-go lutego. Miasto czyni kolosalne przygotowania.

Belgrad 21-go stycznia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Sąd karny w Szabacu nakazał agitatorów radykalnych, podejrzanych o wszczęcie rozruchów w gminie Kocelewa, uwięzić i okuć w kajdany.

Berlin 21-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* —
Ruble w gotówce 208 70 (wczoraj 209.05)
Ruble na dostawę 208 50 (wczoraj 209.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. Lub. w Zawierciu.* — O spadku tym nie mamy żadnych wiadomości.

— *Panu J. W. K. 31.*—Nauka w szkołach rządowych miejskich jest bezpłatna.

GIEŁDA.

Warszawa 21-go stycznia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 208.75 i 208.50, co się równa kursom $47.92\frac{1}{2}$ i 47.95 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słaba. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.74 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 48.05 (równia 208.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy niewielkim obrocie waluty obniżyło tę cenę do 47.95 (t. j. 208.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego $17\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 48.15, 48.10, $48.07\frac{1}{2}$ i 48.05, w końcu marca r. b. po 48.10, w końcu lutego r. b. po 48.10 i w końcu b. m. po $48.07\frac{1}{2}$, $48.02\frac{1}{2}$, 48.— i $47.97\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlin**em obracano po 48.05, $48.02\frac{1}{2}$, 48.—i 47.95, przeważnie jednak po kursach 48.05, $48.02\frac{1}{2}$ i 48.—. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń krótki** bez nabywców.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 3%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.74, na Paryż 39.15 i na Wiedeń 81.20.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.20 i po 99.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 103.50 III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji ceniono po 95.50 i po 95.25 trzy pozostałe serje, a nabyto kilka tysięcy I-ej serji po 95.30.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.60 I-ej ser. i po 102.40 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 102.20 i po 102.15. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.50 I-ej i II-ej serji, po 102.40 III-ej i IV-ej i po 101.90 V-ej i VI-ej s., a kupiono kilka tysięcy ostatniej serji po 101.65.

Ulokowano kilka tys. 6% listów zastawnych m. Płocka po 105.40.

Sprzedano kilka tysięcy 5% listów zastawn. dońskich po 100.45.

Kupiono kilkanaście sztuk akcyj Tow. połudn. russk. dnieprowskiego po 687 i 690.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.57.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 48.15, za Londyn krótki 9.74, za Paryż krótki 39.10 i za Wiedeń krótki 81.25

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99^3 do rs. 11.56 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21-go stycznia 1893 r.

	wyszło:		przyszło:	pozostaje:	
Żyta	—	wag.		18	wagonów
Owsa	2	„		73	„
Mąki żytniej . .	—	„		1	„
Mąki pszennej .	—	„		9	„
Kaszy jaglanej .	6	„	2	177	„
Kaszy gryczanej .	1	„		15	„
Ryżu	—	„		—	„
Pszenicy	—	„		4	„
Jęczmienia	4	„		64	„
Grochu	1	„		6	„
Gryki	1	„	1	19	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		8	„
Łoju	—	„		1	„
Makuchów . . .	—	„		—	„
Mąki kartoflanej	—	„		3	„
Cukru	1	„		—	„
Rodzenków. . .	—	„		4	„
Kukurydzy . . .	—	„		2	„
Tranu	—	„		—	„
Razem	16	wag.	3	404	wagonów.

Libawa dnia 16-go stycznia.—Żyto (z gwarancją 120 funt. holend.) bez zmiany, russkie 87 kop. płacono i poszukiwano. Pszenica bez nabywców. Owies biały słabo, litewski suchy 70—71 k. w poszuk., kurl. i litewski wyborowy 76 do kop. 79 w poszukiwaniu, najlepszy 80—84 kop. w poszuk., miński 73 kop. w poszukiwaniu, dobry russki 72 kop. w poszukiwaniu, russki dobry biały 75—77 kop. w poszukiwaniu, wyborowy 80 kop. do 85 kop. w poszukiwaniu, owies czarny słabo, wyborowy 73 kop. w poszukiwaniu, owies czarno-pstry od 68 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień bez ruchu. Hreczka słabo (z gwarancją 100 f. holend.) 80 do 81 kop. w poszukiwaniu. Groch suchy na 70—71 kop. w poszuk., mało-russki 78 kop. w poszukiwaniu. Bób od 80—81 kop. w poszukiwaniu. Wyka słabo, russka od 65 do 75 kop. w poszukiwaniu, litewska 50—60 kop. w poszukiw. Fasola bez ruchu. Siemię lniane cicho, litewskie 7-miarowe 151 kop. w poszukiwaniu, russkie 7-miarowe 151 kop. w poszukiwaniu, stepowe 7-miarowe 152 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 139 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane, słonecznikowe i konopne bez ruchu. Otręby pszenne grube 60—63 kop. w poszukiwaniu, średnie 48—54 kop. w poszukiwaniu, miałkie 46—50 kop. w poszukiwaniu. Lnica 75 do 125 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w dniu 10-ym i 14-ym stycznia r. b. wynosił: 24 wag. żyta, 54 wag. owsa i 108 różnych innych towarów.

Królewiec 14-go stycznia.—Pszenica bez zmiany, loco za 1,000 klgr. wysoko-pstra 785 gr. 151 m., 780 gr. i 775 gr. 151.50 m., 770 gr. i 780 gr. 152 m., 767 gr., 786 gr., 805 gr. i 810 gr. 153 m., 781 gr., 786 gr. i 797 gr. 154 m., 775 gr. 155 m., pstra 754 gr. 144.50 m., czerwona 765 gr. 146 m., 770 gr. 150 m., 792 gr. 150.50 m., 790 gr. i 795 gr. 152 m. Żyto bez zmiany, loco za 1,000 klgr. krajowe 714—747 gr. 121 m., 762—765 gr. 121.25 m., 720—753 gr. 121.50 m. Jęczmień spokojnie. Owies bez zmiany, loco za 1,000 klgr. 118 m., 120 m., 122 m., 123 m., 123.50 m. i 124 m. Groch bez zmiany. Fasola bez zmiany, loco za 1,000 klgr. 115 m., 116 m. i 117 m.

Gdańsk 19-go stycznia. — Pszenica miała dziś znowu tendencję słabą i zarówno w towarze krajowym jak i tranzytowym oddawaną była taniej o 1 mar., a w niektórych wypadkach pszenica tranzytowa sprzedawaną byłk niżej nawet o 2 mar. Płacono za polską tranzyto śniecistą obsadzoną 769 gr. 120 mar., pstrą silnie obsadzoną 761 gr. 124 mar., dobrze pstrą 766 gr. i 772 gr. 126 mar., 788 gr. 128 m., jasno-pstrą 766 gr. 127 m., wysoko-pstrą mar., 788 gr. 131 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 132 mar. płacono, na maj-czerwiec 133½ mar. w zaofiarowaniu, 133 mar. w poszukiwaniu; na czerwiec-lipiec 135 mar. w raofiarowaniu, 134½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 128 mar. Żyto słabo i niżej. Płacono za polskie tranzyto 726 gr. 103 m., 747 i 756 gr. 102 m., obsadzone 708 gr. 102 mar. Wszystko za 714 gr. tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 106 m. płacono i w zaofiarowaniu, 105½ mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec dolno-polskie 107 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 102 mar. Jęczmień targowano tylko krajowy. Polski bon koński tranzyto 111 m. za tonnę targowano. Rzepak russki tranzyto letni 180 m. za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto bardzo zanieczyszczona ziemią 79 m. za tonnę targowano. Rzodkiew russka tranzyto 175 m. za tonnę płacond. Rzepnica russka tranzyto 100 m. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna biała 55 m., 57 m., 57½ mar., 64 mar., 65 m., 67, 70, 72 mar., czerwona 40 m., 50, 55, 57, 58, 59, 61, 62 mar., 62½ m., 63, 64 mar., koniczyna szwedzka 58, 60 mar. za 50 kilogr. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.65 mar., bardzo grube 4 m., średnie 3.45 m., 3.50 m., miałkie 3.25 m. za 50 kilogr. targowano. Makuchy rzepakowe polskie 5.50 m. za 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 50 mar. w poszukiwaniu, na styczeń-marzec 50 m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30 mar. w poszukiwaniu, na styczeń-marzec 30 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu słabsza. Kurs w Gdańsku 208.70 mar. za 100 rs.

Wykaz

numerów pożyczek premjowych russkich 5% z 1864-go roku (pierwszej emisji), wylosowanych z wygraną, oraz amortyzowanych w ciągnieniu z d. 2 (14) stycznia 1893-go r.

Serja	Nr	Wygrał Rs.	Serja	Nr	Wygrał Rs.
7373	7	**200,000**	18217	7)	**8.000**
8734	46	**75,000**	19689	41)	
2699	3	**40,000**	4	48	
9572	47	**25,000**	1370	6	
7487	44)		6212	27	
11503	8	**10,000**	10316	36	**5,000**
17749	23)		13055	16	
15487	36)		14362	24	
15686	27	**8.000**	15949	46	
17954	13)		16224	7)	

Wygrały po Rs. 1,000:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
319	30	2988	43	5089	38	11238	37	14428	50
395	12	3506	36	8871	28	12062	35	14500	16
1645	33	3895	45	8964	40	12072	7	15231	43
1694	40	4527	7	9792	48	14416	13	18304	50

Wygrały po Rs. 500:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
13	2	4530	14	8951	18	12598	27	15972	22
83	21	4550	17	8964	22	12615	8	15991	28
104	9	4664	41	8998	24	12629	7	16000	10
115	49	4704	8	9006	34	12655	3	16008	18
129	12	4705	31	9063	9	12732	31	16179	17
133	15	4888	27	9088	1	12800	2	16179	35
202	32	4991	29	9191	5	12872	4	16184	17
215	38	5006	4	9254	27	13002	42	16190	46
235	41	5045	31	9338	24	13060	6	16400	21
345	20	5045	41	9447	21	13079	2	16568	34
366	6	5059	44	9507	38	13125	42	16594	26
469	21	5171	49	9513	4	13168	15	16607	28
526	50	5382	28	9538	19	13332	10	16638	8
610	12	5442	43	9547	28	13460	22	16674	20
634	17	5666	25	9588	37	13678	46	16743	19
638	42	5854	18	9672	47	13684	47	16743	41
716	32	6198	6	9848	18	13836	48	16830	26
912	30	6226	41	9962	46	13881	10	16915	12
914	43	6263	44	10006	5	13897	1	16923	15
977	38	6367	27	10064	31	13963	49	17147	38
988	35	6453	30	10070	16	13987	18	17166	47
1346	6	6569	6	10136	15	14011	17	17298	45
1673	6	6744	15	10302	32	14026	4	17380	42
1833	18	6875	50	10311	47	14053	16	17428	42
1865	9	6920	41	10343	25	14354	12	17602	25
1865	36	6957	46	10346	17	14374	25	17749	3
2319	1	7022	15	10495	9	14533	13	17813	32
2384	46	7099	12	10558	30	14550	43	17956	21
2454	9	7112	30	10636	32	14582	6	17968	26
2473	5	7307	6	10646	40	14660	2	17981	39
2489	39	7373	20	10651	24	14685	6	18007	37
2514	5	7449	26	10870	44	14870	24	18182	11
2528	50	7576	39	10876	3	14905	6	18385	47
2596	2	7651	17	10889	37	14970	9	18436	37
2667	16	7724	15	10953	22	14977	32	18467	36
2759	46	7789	23	10996	24	15113	16	18511	16
2765	48	7897	19	11031	49	15178	15	18526	3
2923	8	7914	32	11095	47	15259	13	18532	20
3007	24	7928	2	11098	17	15328	29	18697	50
3029	43	7943	40	11175	29	15490	11	18800	21
3202	38	8013	28	11334	22	15549	15	18818	5
3250	9	8066	14	11385	22	15579	13	18853	16
3295	17	8067	7	11453	19	15618	43	18965	17
3309	5	8081	27	11862	21	15628	44	19029	6
3336	25	8145	41	12071	35	15639	14	19221	1
3393	18	8301	40	12175	47	15663	20	19268	19
3488	16	8320	11	12194	50	15785	4	19322	4
3594	27	8604	21	12269	29	15806	39	19358	1
3921	18	8673	11	12384	1	15821	25	19711	34
4208	38	8712	8	12413	6	15831	16	19817	34
4230	31	8739	40	12571	10	15919	48	19844	7
4304	1	8847	49	12596	34	15930	17	19937	46

Razem 300 wygranych na sumę 600,000 rs.

Wypłatę, począwszy od 1 (13) kwietnia 1893-go r., uskutecznia tylko Bank Państwa w Petersburgu, za potrąceniem 5% na rzecz skarbu.

Następujące numera seryj wyszły w temże ciągnieniu na amortyzację:

15	3170	6143	8670	10797	13337	16887	18692
335	3624	6172	8678	10803	13504	17351	18739
383	4249	6478	8769	10846	13787	17363	18769
502	4309	6679	9280	11729	13789	17364	18789
736	4311	6814	9475	12005	13812	17408	19089
1099	4717	7014	9559	12031	13934	17536	19306
1267	4738	7049	9672	12137	14113	17586	19335
1349	5042	7220	9930	12406	14276	17729	19403
1868	5218	7447	10086	12499	14505	17827	19793
2695	5235	7582	10408	12576	14751	17919	19902
2710	5546	7901	10484	12805	15185	18014	19951
2807	5674	7922	10738	12876	16559	18065	
3117	6124	8460	10751	13315	16563	18375	

Razem 102 seryj, zawierających 5,100 biletów na sumę 663,000 rs.

Wypłata za amortyzowane bilety po rs. 130 za każdy, dokonywać się będzie w Banku Państwa, jego filjach i kantorach począwszy od d. 1 (13) kwietnia 1893-go r.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym I i II kl. do Granicy, dalej tylko I-ej klasy; nie zatrzymuje się w Rogowie i Rokicinach . . .	9 30 w.	6 10 r.
Pośpieszny 3 kl. (zatrzymuje się na stacjach Kamińsk i Rudniki) . . .	6 — r.	10 25 w.
Osobowy 3 kl. (zatrzymuje się także na przystankach, oprócz Włochów)	11 15 r.	6 40 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z kolejami: łódzką i dąbrowską).	6 — p. p.	10 5 r.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl. (nie zatrzymuje się w Pruszkowie, Grodzisku i Rudzie Guzowskiej)	4 20 p. p.	1 45 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 5 r.	9 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 klasy do Kutna .	7 25 w.	8 20 r.
Osob.-miejsc. 3 kl. do Skierniewic .	3 25 p. p.	2 40 p. p.
Warszawsko-terespolska:		
Linja Praga-Brześć:		
Pocztowe z wagonami 3 kl. i wagonem sypialnym I i II kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej, a z wagonami I i II kl. dla pasażerów komunikacji miejscowej (łączą się w Warszawie z kurjerskiemi do Berlina, pocztowemi moskiewsko-brzeskiemi do Moskwy, z pocztowemi południowo-zachodniemi do Kijowa i Odesy, z towarowo-osobowemi linji siedlecko-małkińsk., a idące do Warszawy łączą się z towarowo-osobowym kolei poleskich i z pocztowym nadwiślańskiej do Iwangrodu)	8 30 p. p.	2 — p. p.
Towarowo-osobowe 3 klasy (łączą się z osobowemi kolei wied. do Wiednia, w Brześciu z towarowo-osobowemi linji brzesko-chełmskiej, z pocztowemi kolei południowo-zachodnich przez Białystok i Grajewo, z towarowo-osobowemi południowo-zachodnich do Kijowa, z towarowo-osobowemi moskiewsko-brzeskiej do Moskwy i nazad, oraz idący z Pragi z towarowo-osobowym poleskich do Brjańska, a z Brześcia z towarowo-osobowym poleskich do Homla)	11 15 w.	6 32 r.
Towarowo-osobowe 3 kl. (łączą się z kurjerskiemi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, w Łukowie z pocztowemi nadwiślańskiej na oddz. Łuków-Iwangród i w Siedlcach z towarowo-osobowemi siedlecko-małkińskiej)	9 45 r.	7 27 w.
Linja Brześć-Chełm:		
Pocztowo-towarowo-osobowe z Brześcia do Chełma	8 28 r.	9 2 w.
Linja Siedlce-Małkinia:		
Pocztowo-towarowo-osobowe z Siedlec do Małkini	6 53 w.	9 56 r.
Warszawsko-petersburska:		
Pocztowy 3 kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersb. .	9 28 r.	7 48 w.
Osobowy 3 klasy	11 25 w.	7 53 r.
Osobowy 3 klasy do Białegostoku .	4 30 p. p.	6 13 r.
Nadwiślańska:		
A) Do Kowla:		
Pocztowy 3 klasy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla	11 40 w.	8 13 r.
Osobowy do Iwangrodu . . . . . . (Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).	7 48 r.	10 — w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa .	11 23 r.	6 33 w.
Towar.-osob. z Iwangr. do Lublina .	11 28 r.	6 8 w.
Towar.-osob. z Lublina do Chełma .	9 20 r.	6 44 w.
B) Do Mławy:		
Pocztowy 3 klasy do Mławy	6 5 w.	11 — r.
Osobowy 3 klasy do Mławy	8 55 r.	8 38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy 3 klasy	2 28 p. p.	3 12 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy 3 klasy	2 32 p. p.	3 8 p. p.

W ogrzewanym Cyrku

przy ulicy Ordynackiej

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś „*Budowa domu z przeszkodami*" pantomina komiczna. Występ renomowanego kwintetu *Neapolitańskiego* oraz całego towarzystwa. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Szczegóły w afiszach. 77r

ZARZĄD

drogi żelaznej

Warszawsko-Terespolskiej

zawiadamia, iż od dnia 15 (27) stycznia r. b. wypłata zaliczeń na towary ze stacji Warszawa (Praga) wysyłane, uskuteczniać się będzie na stacji miejskiej tejże drogi, mieszczącej się w domu pod nr 6, przy ulicy Królewskiej położonym. 97r

— ***Biuro Obrończe.*** Adwokaci przysięgli ***F. Flamm, J. Kokeli, M. Korenfeld, L. Świderski. Długa nr 40.*** Otwarte od godz. ***9—1-ej i od 4—7***-ej. 184

L. Rosenperl i S-ka

zawiadamia Szanowną Klijentelę i osoby interesowane, że nasze

Zakłady Wapienne Noworadomskie w Zakrzowie,

jak dotychczas tak i nadal w naszem wyłącznie posiadaniu będące, w roku bieżącym powiększamy o ***dwa*** piece systemu Hotopa. Wskutek czego produkcja będzie powiększoną o ***75,000*** korcy, a zarazem wziąwszy z istniejącemi piecami produkcja nasza rocznie dosięgnie ***130,000*** korcy, przez co będziemy w możności oddawać po cenie przystępnej. Polecamy się więc łaskawym względom osób interesowanych, bacząc na dobroć ***Wapna Radomskiego z kopalni Zakrzów,*** uznanego powszechnie za najlepsze w kraju, i którego jedynie w naszym ***Składzie*** przy ulicy ***Srebrnej nr 7*** dostać można.—***L. Rosenperl i S-ka.*** 107r

— ***Ludwik Rosenbach,*** buchalter banku Dyskontowego i przez ***Okręg Naukowy*** dyplomowany nauczyciel, udziela lekcyj buchalterji podwójnej i rachunkowości handlowej. Senatorska nr 28/30 m. 5). 4623

Dr ***Jakób Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 213

Adwokat przysięgły Stanisław Kijeński przeprowadził się ***na Bielańską 6.*** 150

OWIES

wyborowy oraz ***obroczny,*** sprzedaje się detalicznie po cenach ściśle targowych w kantorze ***Artura Wierzbowskiego*** Włodzimierska 21.

— ***Do wynajęcia na fabrykę*** dom trzypiętrowy, w całości lub częściowo, z siłą parową. Wiadomość Dzielna 11. 259

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— A + 57. Najdroższa moja! Powróciłem. Proszę cię, daj mi możność widzenia się z tobą; czekam z upragnieniem. Do K. nie przysyłaj — nie wypada. Znajdź inną radę abym cię mógł widzieć jaknajprędzej. Adieu. 265

— „Do Alfonsa X."—Niemożliwe z powodu zaproszenia na tę samą godzinę. Wszystko już zapomniane. Pozdrawiam i żegnam serdecznie. 268

— Tyberozie.—W żaden sposób nie mogę. Innym razem z rozkoszą.—W. 274

— Pąsowej róży.—Zastosuję się do życzenia pani. 281 J.

Biuro Centralne sprzedaży

LAMP ŻAROWYCH D-ra AUER'A,

Bracka Nr 25,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ceny nasze są następujące:

JEDNA oryginalna lampa d-ra Auer'a, składająca się z palnika, koszulki żarowej i cylindra kryształowego z urządzeniem **oraz utrzymaniem w przeciągu jednego roku** przy **JEDNOCZESNEM** założeniu w **JEDNYM** lokalu lub magazynie

sztuk lamp	1—5	6—10	11—20	21 lub więcej
kosztuje po rs.	10	9,75	9,50	9,25

Ceny znaczą netto za gotówkę.

Wystawa prób szklannych dla światła d-ra Auer'a, które specjalnie są przygotowane do tegoż oświetlenia, są w naszem Biurze Centralnem do obejrzenia od godz. 9—2 i od 4—7 wieczorem. Cenniki wymienionych przedmiotów znajdują się w naszem Biurze i u specjalnych naszych Agentów.

UWAGA. Dla uniknięcia nieporozumień agenci nasi są zaopatrzeni w dowody z Biura Centralnego. 31



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Z POWODU

ZUPEŁNEGO

wycofania z handlu

ŁYŻEW,

sprzedaż tychże odbywa się po **cenach kosztu,**
Skład Ad. Kempińskiego, Senatorska 22, róg Bielańskiej. 41r

Urząd Starszych

Zgromadzenia Kuchmistrzów

zawiadamia swych członków, iż sesja kwartalna za rok ubiegły odbędzie się dnia 25-go stycznia, we środę, o godz. 6-ej wieczorem, we własnym lokalu, dla złożenia rachunków i dopełnienia formalności zapisów. 102

KOLONJA

blisko Warszawy, do sprzedania lub wydzierżawienia z ogrodami, budowlami mieszkalnemi, fabrycznemi i gospodarskiemi. O warunkach można się dowiedzieć: Jerozolimska № 27, mieszk. 6, między 5-ą a 6-ą po południu 113

Szkoła Izraelska Męzka,

przygotowująca chłopców do gimnazjum, z nauką hebrajskiego jęz. Twarda 18, m. 57. Chłopcy do lat 7-iu płacą na miesiąc po

2 ruble 2.

Zapis codziennie.

99 Przełożony **M. Weissfeld.**

RS. 10

otrzyma, kto odniesie do p. Koernera, ulica Twarda № 16, miesk. 23, zaginiony list z rewersem na rs. 475, wystawiony na zlecenie p. L. Rawickiego, a wysłany z Kalisza d. 5 Stycznia 1893 r. 111

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1. **Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala** w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysyła je za zaliczeniem pocztowem. 4r

Wyroby bawełniane:

Madepolam, Szyrtyng, Kreton, Webka, Dymka, Brylantyna, Batyst, Wiktorja, Nansu, Kreas, Barchan, Pika w sztukach i 1/2 sztukach, fabryki Heintzla i Sawery Morozowa,
poleca:

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien

Moskiewski Magazyn

Bielańska 7. 27

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 23R

„Związek Franko-Russki"



Dyrekcja fabryki zegarków fabryki Związku Franko-Russkiego rekomenduje zegarki do kluczyków z metalu srebrzystego, z deseniem morowym, nieporównanej regularności; z gwarancją dwuletnią, w cenie poczynając od fr. 20.—Łańcuszek posrebrzony fr. 5. Remontuary fabryki Związku i inne dla mężczyzn od fr. 30.—Przesyłka franco do miejsca zamieszkania i opłatę przekazem pocztowym pod adresem: P. Mari Emery w Bezançon (Francja).—Co do innych zegarków srebrnych i złotych, biżuterji, wyrobów złotniczych, żądać katalogu.—Korespondować o ile można w języku francuzkim. 28r

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,

Prowizora 20r

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach w Rossji. Cena 1 kawałka 50 kop., 1/2 kawałka 30 kop. Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie w Warszawskiem Laboratorjum Chemicznem, u **Karpińskiego i u Kalinowskiego.**

DZIELNA KOBIETA.

Powieść przez *Semera* wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **1**, z przesyłką na prowincję Rs. **1** k. **15**. Zamawiać można i za zaliczeniem pocztowem. Nakład S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 124r



Para młodych

KLACZY

karych karosjerów ujeżdżonych, do sprzedania u rządcy **Bracka № 20.** 122R

Praktyczna Metoda

russkiej kaligrafji 98

w 4-ch kajetach, cena każdego kajetu 6 kop., a na lepszym papierze 7 k., a bez okładki 5 1/2 k., dla sprzedawców i szkół rabat. Nabywać można u wydawcy M. Kotkinda w Grodnie, a w Warszawie w russkich księgarniach.



P. Sliżyński

wyuczam w 20-tu kilku lekcjach 6-iu najpotrzebniejszych tańców.—Senatorska № 17, wprost W-go Herse. 112

Hurtowy i Detaliczny Krakowski Skład Węgla

Złota 54,

TELEFON 188

Filja Zgoda 7.

Węgiel z kopalni

„Rudolf" w Niwce,

Sosnowickiego Towarzystwa

dostarcza po cenach nizkich, z gwarancją wagi i szybką obsługą. 4

Potrzebny

KOCIOŁ,

20—25 sił konnych, w dobrym stanie. Oferty pod wyrazem „Kocioł", przyjmuje Kurjer Warszawski. 108

Warszawski Bank Dyskontowy

podaje do wiadomości, że

dowód depozytowy

za № 705, z d. 28 Sierpnia 1884 r., zaginął. Wzywa się posiadacza pomienionego dowodu, ażeby najpóźniej do d. 18 (30) Marca 1893 r., zgłosił się do Banku i prawo posiadania udowodnił, w przeciwnym bowiem razie po upływie oznaczonego terminu, duplikat dowodu wydany będzie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Banku. 110

Marka fabryczna

Uprasza się Szanowną Publiczność o żądanie w sklepach **ołówków** pierwszej czysto swojskiej fabryki pod firmą

St. MAJEWSKI i S-ka. 22R

Niektórzy sprzedający bowiem nie tylko zalecają uparcie i stale ołówki zagraniczne, ale nawet nasze tendencyjnie ganią.—Adres fabryki: **ul. Złota 61.**

Proszę spróbować Wino Nr 12 wytrawne i Nr 13 łagodne, bez etykiety, na 120 kop. cała butelka. R. Morozowicz, Miodowa 6, Chłodna 8, Plac Ś-go Aleksandra 18, Marszałkowska 120. 114r



ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt donieść **Szanownej Publiczności, ażeby nie dała się w błąd wprowadzić** jak w zeszłym sezonie, gdyż zwykle **świeże fasony wychodzą** na **początku każdego roku.**—Sprowadziłem toż takowe na rok **1893 z najpierwszych firm zagranicznych**, jak **Cylindry**, tak **Filcowe i Szapoklaki Francuzkie, Angielskie, Wiedeńskie i Berlińskie. Filcowe od rs. 2 kop. 50, Cylindry od rs 6, Szapoklaki od rs. 6.**—Polecając się Sz. Publiczności, pozostaję z szacunkiem

W. ANTONOWICZ,
4, Miodowa 4. 45

GUSTAW CYBULSKI,
FABRYCZNY SKŁAD
Czeskiej Fabryki
L. & C. HARDTMUTH,
Wierzbowa 6.
Wejście z dziedzińca na lewo. 96R



OKAZJA
nabycia po tanich cenach
około 2,000 KRZESEŁ
i znacznej ilości **FOTELI i KANAP** w najlepszym stanie.
Jakób i Józef Kohn,
w Noworadomsku.
111r

FABRYKA RĘKAWICZEK
F. SCHLAGERA,
egzystująca od 1866 roku
przy ulicy Nowy-Świat № 51, róg Wareckiej,
otrzymał na karnawał wielki transport Wachlarzy najmodniejszych od 30 kop. oraz poleca Bielizną męzką, odznaczającą się dobrym krojem i trwałością; Krawaty w najświeższych fasonach, Wyroby skórzane, Spinki, Cachenez, Perfumy z różnych fabryk i wielki wybór Parasoli męzkich i damskich.
Ceny przystępne. 7

Browar Parowy C. Stritzky w Rydze.
Główny Skład W. Werner, Freta Nr 5,
ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że cena oryginalnego **Porteru Ryskiego** pomimo podwyższenia opłaty Akcyznej, pozostała ta sama co dawniej, a mianowicie:
$^1/_1$ butelka 40 kop., $^1/_2$ butelki 20 kop., $^1/_4$ butelki 12 kop.
Sz. Panom Kupcom odstępuje się stosowny procent. 125R

Najnowsze Majoliki, Porcelana, Terra-Cotta, po cenach nizkich.
Starsze podobne wyroby w wielkim wyborze, po cenach własnego kosztu.
Terra-Cotta do malowania,
Emaljowe farby w najlepszych gatunkach.

Nauka i wychowanie.

Adres. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 154r

Angielki i francuzki są do umieszczenia na miejsca stałe lub demi-place. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. 206r

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 194r

Nauka kroju w pracowni sukien Malinowskiej. Widok 14. Warunki przystępne. 521

Nauczycieli, guwernantek potrzebują na prowincję. Świętokrzyzka 27. Biuro pedagogiczne Dąbrowskiej. 1893

Nauczycielka muzyki ma jeszcze kilka godzin niezajętych. Marszałkowska № 61, mieszkania 2. 2102

Potrzebną jest zaraz na wieś nauczycielka lub korepetytor, z rekomendacją, językiem russkim i niemieckim, do przygotowania do gimnazjum 2-ch chłopczyków, w wieku lat 8 i 9, z pensją rs. 120 i całkowitem utrzymaniem. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2117

Potrzebny korepetytor zaraz na wieś, do przygotowania chłopczyka do 2-ej klasy, od wakacji, niemiecki i muzyka wymagane, za 100 rubli. Freta 25, mieszkania 9 od g. 1-ej do 3-ej. 2079

Potrzebny rodowity francuz lub francuzka znający gramatycznie język—zajęcia trzy godziny tygodniowo, z trzema studentami. Oferty w Kurjerze dla „Asa." 2088

Potrzebna nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, trzy razy tygodniowo, 50 kop. godzina. Oferty w Kurjerze War. pod „W. R. 50." 2049

Potrzebna francuzka młoda, do udzielania lekcyj. Marszałkowska 90—18, od 2—3. 2068

Rodowita russka, potrzebna do wyuczenia języka, codziennie godzina. Oferty z adresem i honorarjum miesięcznem składać pod „D. A." 2072

Student doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty u stróża, Leszno 28. 220r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający język niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Widok 20, m. 7, od godz. 1-ej do 2-ej i od 7-ej wiecz. 219r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne poszukuje lekcyj. Złota 26, m. 3. 1822

Student 3-go kursu matematyki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ulica Wspólna 32—1. 199r

Student skończył gimnazjum z medalem poszukuje korepetycyj. Marszałkowska 95 mieszkania 29. 200r

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Odległość nie stanowi różnicy. Wspólna 23, mieszkania 8. 1941

Zaraz potrzebna doświadczona nauczycielka na przychodnią, do udzielania początków chłopczykowi lat 7. Złota № 29, m. 9. 1852

I-szy skrzypek znanej orkiestry miejscowej udziela lekcje. Marszałkowska № 86, mieszkania 21. 1929

Doniesienia osobiste.

„**Blondynka** A. Z. 5,000" ma list na poczcie. 2047

Kawaler lat 28, blondyn, syn obywatela ziemskiego, mający zapewnione 8,000 rs., pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę bezdzietną, miłej powierzchowności, gospodarną, z posagiem 8 do 10 tysięcy rubli. Dyskrecja pod słowem honoru.—Panie traktujące rzecz serjo raczą łaskawie nadsyłać oferty pod wyrazem „Blondynowi" do kantoru rekomendacyjnego Milińskiego w Kielcach. 191r

Kawaler lat 29, przystojny, inteligentny, właściciel pierwszorzędnego magazynu galanteryjnego w jednem z miast gubernjalnych, zapewniającego zysku do 2,000 rs. rocznie, życzy pojąć za żonę pannę z dobrem wychowaniem, posiadającą posagu nie mniej 3,000 rs. Łaskawe oferty proszę nadsyłać: Wilno poste-restante „K. M." 1590

Listy na poczcie dla Karnawał 93, G. K., dla Poważnego № 1000, P. J. P. 26, „Adorator", dla Blondyna 27, Namor 5,000, dla Szatyna 26. 1728

„**Pośpieszny**" ma list na poczcie. 2074

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 445

Do starszych dzieci poszukuje miejsca osoba inteligentna, posiadająca świadectwa. Mokotowska 52, m. 18. 221r

Francuzka młoda, przyjemnej powierzchowności, potrzebna na wieś do zarządu domem i konwersacji. Hotel Europejski № 87, między godziną 1—2-gą. 1626

Francuzka bona z szyciem poszukuje miejsca stałego. Szkolna 8—16. 2045

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna № 30, mieszk. 6. 2044

Krawcowa zdolna chodzi do domów prywatnych. Ulica Złota № 27, m. 23. 2105

Osoba młoda z niewielką kaucją, obeznana ze sprzedażą poszukuje posady kasjerki lub sklepowej. Łucka № 8, mieszk. 2. 2090

Młody człowiek, handlowiec, z praktyką 15-letnią, znający gruntownie języki polski i russki, poszukuje zajęcia w składzie jakimkolwiek lub też w jakim innym interesie, w zakres handlu wchodzącym. W razie potrzeby może złożyć paręset rubli kaucji. Łaskawe oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. pod literami A. D. 60. 1928

Młody człowiek, średniego wykształcenia, znający gruntownie języki polski i russki, teoretycznie zaś francuski i niemiecki, pozostając bez środków do życia, prosi pp. chlebodawców o pracę. Łaskawe oferty pod lit. W. G. z ul. Kaczej przyjmuje kantor Kurjera. 201r

Młody człowiek, były urzędnik policyjny, poszukuje za mieszkanie zarządu domem. Oferty uprasza składać: Marszałkowska 67, mieszkania 2, pod lit. A. D. 223r

Młody człowiek inteligentny, urzędnik jednej z poważniejszych instytucyj, mający poobiednie godziny swobodne, poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia lub korepetycyj. Łaskawe oferty uprasza składać: Hoża 28, mieszk. 21, pod lit. J. Z. 222r

Rodowita niemka, niemłoda, inteligentna, z krawiecczyzną, poszukuje miejsca do dzieci na wieś. Wronia № 62, m. 19. 1594

Uczeń aptekarski ze skończoną praktyką poszukuje kondycji w Warszawie, choćby za życie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub H. H. 1862

Wdowa młoda, inteligentna, bezdzietna, poszukuje zajęcia gospodyni lub w sklepie, może złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Marja." 1968

Znam krawiecczyznę, gospodarstwo wiejskie, poszukuję miejsca za pannę. Jasna 1—17. 2056

b) Zaofiarowane.

A) Specjalistki do szycia drobiazgów, maszynistki i chłopiec potrzebni. Fabryka bielizny „Pierwsza Warszawska Konkurencja", Nowy-Świat 33, godz. 5—7-ej po południu. 1989

Kucharz z dobremi świadectwami potrzebny na wieś blisko Warszawy, od lutego.—Nowogrodzka 9, mieszkania 2, od 10—12-ej i 3—5-ej. 1850

Lekarz potrzebny zaraz w m. Kartuz Bereza, gubernja Grodzieńska. Bliższych informacyj udzieli miejscowa apteka. 1460

Młody człowiek, z przyzwoitej rodziny, otrzymać może miejsce ucznia w kantorze. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „G. 6." 1837

Od lat 30 żądana jest osoba do samodzielnego gospodarstwa około Bugu, z kaucją rs. 500. Wiadomość: Dobiecka, Chmielna 25, mieszkania 2. 2103

Ogrodnika, dzierżawcy do majątku o 35 wiorst szosą od Warszawy, za dostarczanie ogrodowizn na potrzeby dworu i utrzymanie porządku około pałacyku, potrzebuje zaraz zarząd dominjum Czaplin, stacja poczt. Góra Kalwarja. Informacje w Warszawie u administratora domu, Jerozolimska № 25, mieszkania 5. 1011

Potrzebna freblówka na prowincję. Złota 34, m. 29. 2107

Potrzebna bona francuzka na demi-place za mieszkanie i życie. Może mieć kilka godzin wolnych dziennie. Koszykowa 19, m. 7, drugi dom od Mokotowskiej. 2078

Potrzebna zaraz na wieś do domu familijnego gospodyni młoda, umiejąca gotować i prasować. Dobre świadectwa wymagalne.—Wiadomość: niedziela i poniedziałek rano, Hotel Litewski, szwajcar wskaże. 2080

Potrzebni są kolporterzy do księgarni M. Arcta, Nowy-Świat № 53. Zgłaszać się między 9 a 12-tą. 1854

Potrzebna jest do domu prywatnego specjalistka szycia bielizny. Wiadomość: Złota № 21, m. 5. 1933

Potrzebny jest czeladnik ślusarski. Nowolipki № 26. 2028

Potrzebny jest korespondent-buchalter na godziny popołudniowe. Ul. Marszałkowska 53, w kantorze. 216r

Potrzebne panny do kwiatów. Świętojańska № 19, mieszkania 6. 1570

Potrzebna jest niemka posiadająca język russki. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami Z. B. 1894

Potrzebna jest od 1-go lutego kasjerka do cukierni, znająca języki russki, francuski, niemiecki. Oferty: kiosk obok Kopernika. 1853

Potrzebne są zdolne maszynistki i dziurkarki zaraz. Chłodna № 12, m. 19. 1873

Panny zdolne, maszynistki i podręczne do bielizny potrzebne. Bielańska 25, mieszkania 5. 209r

Potrzebna jest bona niemka na wyjazd do Łodzi. Wiadomość: ulica Długa № 18, mieszkania 5. 1585

Panny do wiązania perfum potrzebne do składu Włocławera, Przejazd 11. 2053

Potrzebna sklepowa do magazynu obuwia. Wiadomość: ulica Podwale № 34, J. Rogala. 2052

Potrzebne zaraz panny zdolne do gorsetów za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Ogrodowa № 25, mieszk. 7. 2046

Zdolny apreter potrzebny do fabryki kapeluszy słomkowych. Miodowa № 3. 2050

Potrzebne panny zdolne do okryć. Pracownia sukien, Hoża 38—16. 2083

Potrzebny inkasent z kaucją rs. 50, mogący przeprowadzać sprawy sądowe. Wiadomość Elektoralna № 14, m. 13, od 1 do 4-ej po południu. 2077

Potrzebna bufetowa miłej powierzchowności, młoda. Wiadomość: Długa, hotel Dreździeński, w remizie. 2098

Panny podręczne i do nauki potrzebne są.— Ulica Długa 57, m. 10. 2113

Spódniczarka uzdolniona potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 226r

Uczeń do handlu potrzebny jest zaraz z wykształceniem 2—3 klas. Wiadomość w składzie obić papierowych J. Jankowski i S-ka, Długa № 31. 1689

Uczniów kilku potrzeba do nauki ślusarstwa i tokarstwa. Wiadomość u szwajcara, Marszałkowska 13. 63r

Uczeń z 4-klasowem wykształceniem potrzebny do sklepu optycznego. Marszałkowska № 109. 187r

Uczeń obeznany z czynnością potrzebny do apteki. Chmielna 61, mieszk. 3. 1887

Uczeń z dobrej rodziny znajdzie umieszczenie w składzie bielizny i galanterji F. Bokalskiego, ulica Niecała № 14. 1814

Zdolny linjator, obeznany z maszynami pośpiesznemi lipskiemi i znający się na introligatorstwie, znajdzie korzystne zajęcie na prowincji. Wiadomość u pp. Jakóba Fajans i S-ki, Rymarska 8. 1575

Zdolni konstruktorzy znajdą stałe zajęcie w fabryce maszyn Orthwein, Karasiński i S-ka na dobrych warunkach. 225r

Żądana jest młoda osoba z konwersacją francuską do towarzystwa, jako lektorka.— Chmielna 25, m. 2, u Dobieckiej. 2106

Kupno i sprzedaż.

Ryston bardzo dobry, prawie nowy i bardzo ładny, jest do sprzedania. Piękna 90, m. 15. 1878

Adres. Meble tanio, garnitury, szafy, komody, łóżka, kredensy, stoły, krzesła. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. Koperski. 993

Bardzo dobre masło. Złota 37, m. 7, od 9-ej do 12-ej. 1970

Do sprzedania suknia ślubna jedwabna, parę godzin użyta. Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 1618

Do sprzedania mopsiki czystej rasy. Wiadomość: Zgoda 3, m. 13. 2042

Do sprzedania fortepian krótki o 6½ oktawach, w dobrym stanie. Wiadomość: Nowy-Świat № 43, m. 23. 2075

Fortepian krótki do wynajęcia za rs. 4.— Nowogrodzka № 9, stróż wskaże. 2066

Fortepian nowy Małeckiego do sprzedania. Nowy-Świat 4, m. 15. 2021

Fortepiany przerabiam, pianina reparuję, strojenia przyjmuję z gwarancją. Nowy-Świat 56. 2026

Fortepian Seidlera rs. 240 do sprzedania. Długa 4, m. 7. 2086

Fortepian, egzercytowanie kopiejek 5, strojenia, gwarancja roczna. Jerozolimska 84, Strzelecki. 1302

Fortepian Seidlera mało używany sprzedam. Senatorska 17, m. 8. 1760

Garnitur czarny rzeźbiony aksamitny pąsowy do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 5. 2073

Garnitur mebli utrechtem kryty, szafka pa·ryzka do pasztetów, platery, noże, widelce i łyżki używane do sprzedania. Nowy-Świat № 27, mieszkania 14. 724

Jest do sprzedania fortepian. Marszałkowska 32, m. 2. 1917

Kolejkę konną kilkuwiorstową, towarową, w całości lub częściowo, używaną lecz dobrą, ktoby miał do sprzedania raczy podać opis i cenę do kantoru w Warszawie, ulica Senatorska 19, mieszk. 11. 2100

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem alarmujące, ceny przystępne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 1543

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 1517

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12, nowe 35, stare przyjmuję. Dzika 20, mieszkania 34, Tagszejn. 41899

Meble z pięciu pokojów tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 21, mieszkania 28. 1622

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, otomana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 1700

Maszyny parowej (stabil), bez kotła, o sile 10—12 koni, używanej ale dobrej, poszukuje przyjezdny. Chmielna № 5, salon № 12. Także potrzebny dempfer Henzego do gorzelni. 2071

Małpka nadzwyczaj rozumna i bardzo rozkoszna, do sprzedania. Szmulowizna, ulica Radzymińska 15, m. 6. 2093

Owies wagonami i detalicznie sprzedaje dom handlowy B. Werner et Comp., Królewska 8. 7r

Płaszcz petersburski na bardzo ciemnych szopach, ze składu futer Kowalskiego, do sprzedania tanio. Daniłowiczowska 10, mieszkania 8. 1573

Pianino zagraniczne sprzedam tanio. Wielka 33, m. 22. 1761

Piramidka 16 bil oraz 5 bil dużych, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej. 1805

Potrzebny płaszcz wojskowy albo cywilny na futrze lub też palto na futrze. Oferty z ceną: kantor Kurjera K. K. D. 1973

Pianino najnowszej konstrukcji, zagraniczne, do sprzedania. Długa 35—5. 2101

Suknia ślubna biała atłasowa, świeża, tanio. Złota 33, m. 36. 1604

Sprzedam kasę ogniotrwałą, regulatory, budziki, rogi jelenie. Senatorska 10, sklep tabaczny. 2054

Suknie dwie jedwabne do sprzedania, zupełnie świeże. Wiadomość: ulica Krucza № 18, u stróża. 1924

Suknia jedwabna do sprzedania. Żórawia 10, m. 4. 1965

Skrzypce stare tyrolskie, szkołę i nuty sprzedam. Karmelicka 20, m. 22. 2061

Suknia niebieska adamaszkowa, b. strojna, raz użyta, do sprzedania za rs. 30. Erywańska 16, m. 29, od 9—5-ej. 2059

Sprzedaję sok i ekstrakt berberysowy.— Nowogrodzka 22, m. 2. 1855

Sanki 4-osobowe i petersburskie są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 1810

Warecka 14, m. 21. Co czwartek świeże masło z centryfugi, doskonałe, 50 kop. funt. 1832

Zupełna wyprzedaż wachlarzy paryskich po cenie niżej kosztu. Skład płótna i gotowej bielizny, Miodowa 10. 208r

Z. **Winogrona**, gruszki, jabłka, pomarańcze, poleca owocarnia, Chmielna 26.

Z. **Kompoty**, konfitury, soki, marmelady.

Z. **Masło** solone, stołowe, ser litewski, szwajcarski krajowy.

Z. **Cukier**, herbata, kawa i inne artykuły kolonjalne.

Z. **Zające**, indyki, kaczki.

Z. **Pieczarki** codziennie świeże poleca owocarnia, Chmielna 26. 1787

Interesa handl. i majątk.

A) **60,000**, 50,000, 20,000, 10,800, 10,000, 9,000, 5,500, 5,000, 4,000, 3,500, 3,000, 2,500, 2,450, 2,000, 1,500, 1,000 rs., ulokuje na dobre hypoteki. Kantor komisowy, Nowo-senatorska 6, od 5 do 7-ej. 224r

Krowiarnia jest do sprzedania, obory murowane i skanalizowane. Widok 22, mieszkania 18. 1732

Magle do sprzedania niedrogo, mieszkanie wygodne. Ul. Włodzimierska № 16. 1882

Nieruchomość do sprzedania z ogrodem, zawierająca gruntu 4,500 łokci. Ulica Prosta 40. 2048

Poszukuję od 1 kwietnia: 3 pokoje, kuchnia z wygodami. Oferty z ceną: Senatorska 10, m. 15. 1173

Pralnia do sprzedania z wyrobioną kilkoletnią klijentelą, na dogodnych warunkach.— Wiadomość: Królewska 18, w sklepie mydlarskim p. Konopki. 1563

Potrzeba rs. 12,000 bezpośrednio po Towarzystwie 12,000, z których 3,000 zamortyzowane, bez pośrednictwa. Oferty składać w Kurjerze pod lit. P. 1834

Poszukuję prawnika, któryby swoim kosztem wywindykował sumę paru tysięcy rubli, w Radomiu zaległą. Wspólna 38, mieszkania 7. 2067

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu słabości. Dzielna 58. 2041

Sklep spożywczo-mączny do sprzedania. Ul. Sienna № 4, róg Zielnej. 2097

Sklep wiktuałów sprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu. Chłodna 37. 2092

Sklep mydlarsko-dystrybucyjno-kolonjalny do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Leszno róg Rymarskiej. 205r

Wyrobiony sklep tabaczny, dający pewne utrzymanie, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w składzie porcelany, Krakowskie-Przedmieście 87. 1636

Za pożyczenie 150 rs. na rok zarekomenduje posadę inteligentnemu człowiekowi w porządnej prywatnej instytucji. Pensja tymczasowo 30 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Posada". 2087

Z powodu natychmiastowego wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Dzielna 33. 1808

Za przystępną cenę sprzedam sklepik spożywczy. Tamka 27. 1944

400 do 500 rs. potrzeba na rok. Gwarancja pewna. Wiadomość: Nowy-Świat № 23, m. 11. 214r

25,000, 10,000, 3,000 rubli do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy lokowane na domach warszawskich nabywam. Wiadomość Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9-ej i od 3-ej do 5-ej. 2104

Lokale.

A. **Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1734

A) **Przeprowadzki,** opakowania mebli najtaniej załatwia—zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Telefonu № 679. 41806

Do wynajęcia pokój na 1-m piętrze, od frontu, osobne wejście, z meblami i usługą. Marszałkowska 132, m. 4. 2118

Dwaj studenci poszukują pokoju przy familji, w okolicach uniwersytetu, w cenie rs. 12. Oferty: Chmielna 7, m. 4. 2112

Dwa pokoje umeblowane do odnajęcia. Wilcza 21—5. 2091

Do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, z meblami. Aleje Jerozolimskie № 67, mieszkania 3. 2081

Do najęcia jeden lub dwa pokoje, umeblowane, obszerne, frontowe, parter. Oboźna № 5. 1582

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lutego do 8 kwietnia dwa pokoje, pasaż i kuchnia z z całem umeblowaniem, Warecka 10, 1-sze piętro, m. 4. 1572

Do wynajęcia zaraz, przy ulicy Mazowieckiej № 11, na 1-m piętrze, dwa duże pokoje, to jest salon i gabinet, z przedpokojem. umeblowane, z opałem, posługą i życiem. 1864

Od 1-go lutego 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, odnowione, 16 rub. miesięcznie. Leszno 56. 2076

Od dnia 1-go kwietnia r. b. w domu przy rogu ul. Kruczej i Wspólnej, parter, będzie się przerabiać na 3 sklepy, z lokalem i różnemi wejściami, do tego należy osobny ogródek. Reflektanci na wszystkie lub pojedyncze sklepy zechcą zgłosić się do administratora domu № 19 przy ul. Wspólnej lub właściciela domu przy ul. Mazowieckiej 16, a to dla wspólnego wypracowania projektu odpowiednio do życzenia interesowanych. 171

Pokoje umeblowane, przy ulicy Chmielnej pod № 29, są do wynajęcia pokoje, po miesięcznie i na doby, ogrzewane, z wszelkiemi udogodnieniami. 1611

Poszukuje się mieszkania, złożonego z 5-u pokoi, kuchni i przedpokoju, z wszelkiemi wygodami, na 1-m lub 2-m piętrze, w środku miasta, od 1 kwietnia r. b. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. R. 1826

Pokój duży, z komfortem umeblowany, z usługą i opałem, dla kobiety inteligentnej od 1 lutego. Ulica Widok № 8, mieszkania № 1. 1996

Potrzebne od 1 kwietnia mieszkanie, 2—3 pokoi z kuchnią, przedpokojem i wygódkami na parterze lub 1-m piętrze. Wiadomość: Srebrna 4. 1792

Placu 400 ł. kw. do wynajęcia, pod № 12 przy ul. Niecałej. 42357

Pomieszczenie wygodne dla chłopczyka, lub inteligentnego mężczyzny. Chmielna 47, mieszkania 16, lewa. 1415

Potrzebne trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, dwa wejścia. Żórawia 28—1. 1801

Pokój z utrzymaniem, dla dwóch synów zacnych rodzin. Złota 63—17, 1871

Potrzebny od lutego pokoik tani, ciepły, dla inteligentnej kobiety. Oferty przyjmuje Kurjer „Pokoik." 2085

Pomieszczenie dla uczącej się panienki, lub osobny pokój, z całodziennem życiem. Wielka 33, m. 30. 2065

Sklep do wynajęcia zaraz. Niecała № 2, wiadomość u stróża. 2119

Zaraz pokój do wynajęcia, suchy i ciepły, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez. Smolna 19—9. 1851

4 pokoje z kuchnią o 2-ch wejściach, zaraz do wynajęcia, z powodu wyjazdu. Grzybowska 32, m. 1. 2069

Ogłoszenia rozmaite.

A) **Suknie**, bieliznę, ubrania dziecinne szyję, przerabiam, przykrawam. Świętokrzyzka 35, m. 6. 1790

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 1373

Doskonałe obiady prywatne. Plac św. Aleksandra 12, m. 17. 1817

Dnia 18 zginął piesek z rasy owczarskiej, żółty, z obciętemi uszkami i ogonkiem, w obróżce. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do stróża domu № 38 Chmielna, za sowitem wynagrodzeniem. 1992

Dla dwóch panów obiady, po 40 kop. Leszno № 27, m. 21. — J. 2040

Elegancko, niedrogo ubiera Panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego. Marszałkowska 99. 1000

Kalosze petersburskie, najlepsze, damskie, męzkie, dziecinne, sprzedaje najtaniej specjalny skład wyrobów gumowych Wodniakowskiego. Marszałkowska 148. 2109

Krucza 21—6. Przyjmuję bieliznę do szycia, znaczenia, oraz wszelkie hafty. 1829

Kalosze i wszelkie wyroby gumowe przyjmuje do reparacji filja F. Wierzbicki i S-ka, Nowy-Świat 53. 1907

Leszno № 33. Do sklepu produktów wiejskich A. Wendorff, nadszedł transport świeżych wędlin litewskich, kiszki pasztetowe wiejskie, masło śmietankowe f. po kop. 60—50, chleb wiejski w środę i w sobotę, oraz mleko świeże trzy razy dziennie dostać można. 515

Młoda mężatka, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ul. Piękna № 42, mieszkania № 18. 1602

Marszałkowska 117. Exsiccator niszczy grzybek, osusza wilgoć, broszura bezpłatna.—Ritter. 40304

Mamka potrzebna jest, ze świeżym pokarmem. Bednarska 24, mieszk. 6. 1788

Nawóz do wydzierżawienia. Podwale № 19, zajazd Płocki, wiadomość u rządcy domu. 1658

Pracownia Ignatowiczowej, Widok 13, przyjmuje i wykończa toalety balowe w 24 godziny, według najświeższych modeli. Ceny umiarkowane. 346

Pianistka przyjmuje zamówienia, na wieczory tańcujące. Pańska 10, mieszkania 37. 1825

Potniki do sukien, skromne i eleganckie, poleca najtaniej jedyna w kraju fabryka potników Wodniakowskiego. Marszałkowska 148. 2110

Przyjmuje suknie i okrycia do roboty. po cenach nizkich. Panna poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Wspólna 35, mieszkania 12. 2099

Pianino ktoby miał do odnajęcia na kilka miesięcy, zechce nadesłać ofertę na ul. Zapiecek № 2, m. 4. 2110

Rozpylacze (refreżysery) do perfum i odświeżania powietrza, roślin, skromne i eleganckie, poleca najtauiej jedyna w kraju fabryka rozpylaczy Wodniakowskiego w Warszawie, Marszałkowska 148. 2108

Reparacja biżuterji uskutecznia się prędko i tanio w magazynie sztucznych brylantów Marji Drasz, Nowo-Senatorska № 6. 25416

Ucznia cóśkolwiek rysującego nauczę fachu dającego byt niezależny, za opłatą. Oferty Kurjer „Sztuka wyzwolona." 2060

Wielka 33, m. 30. Bielizna, całe wyprawy do szycia, znaczenia, monogramy, przyjmuję po cenach umiarkowanych. 2064

Ważna wiadomość dla pp. Koszykarzy. Witki do sprzedania, centnar po rs. 3 kop. 15. Nowy-Świat 34, w fabryce waty. 1840

Zginął mopsik Neruś, odprowadzić za nagrodą. Bracka 12, m. 9. 1936

Zaginął dowód zastawowy № 136829 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego. Plac Warecki № 2. 1875

Zgubiono w środę na Marszałkowskiej srebrny zegarek z lit. M. O. Łaskawy znalazca raczy zwrócić go na ul. Widok № 22, mieszk. 9, za nagrodą. 2114

✻) **Kupuję**, sprzedaję używaną garderobę damską. 3 Trębacka. 2058

✻) **Charakterystyczne** świeżuteńkie kostjumy, domina czarne i kolorowe. 182r

✻) **Pąszki**, okrycia, suknie balowe, wynajmuje po najprzystępniejszych cenach, Farbiarnia, Bednarska 21, parter. 182r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) января 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).